№ 182. Wtorek, 3 (15) września 1874. №. 182.

Prenumerata miejscowa: bez odnoszenia: Na rok . . 9 rsr. „ 6 miesięcy . 4 50 k. „ 3 miesiące . 2 25 k. „ 1 miesiąc . . — 75 k. Za odnoszenie dopłaca się 5 kop. miesięcznie.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata zamiejscowa z odsyłką pocztą: Na rok . . . . 12 rsr. „ 6 miesięcy . . 6 „ „ 3 miesiące . . 3 „ „ 1 miesiąc . . 1 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głównym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich: — w St. Petersburgu, w księgarni A. T. Bazunowa na Newskim Prospekcie w domu Olchinowej: w Moskwie, w księgarni J. S. Sołowiewa.

ROK JEDENASTY.

Za ogłoszenia pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanaście kopiejek i t. d. — Oddzielne numera sprzedają się po 5 kopiejek.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

Kalendarz prawosławny.

We środę, 4 (16) września, — św. Wawiły mucz.
We czwartek, 5 (17) września, — św. Zacharji i Elis. p.
W piątek, 6 (18) września, — św. Michaiła wosp. cz. ar.

Słońce wsch. o godz. 5 min. 35, zach. o godz. 6 min. 13.

Spostrzeżenia meteorologiczne dostarczane przez obserwatorjum warszawskie. Dnia 2 (14) Września 1874 roku.

	Ciśnienie powietrza sprowadzone do 0°	Temper. pow. podług Celsjusza.	Wilgoć %	Kierunek wiatru.
g. 7	753.8	+ 8.7	96	zachodni.
1	756.0	+ 14.2	62	zachodni.
9	757.7	+ 11 2	92	zachodni.

Kalendarz rzymsko-katolicki.

We środę, 4 (16) września, — św. Cyprjana i Eufemji.
We czwartek, 5 (17) września, — 5 ran św. Franciszka.
W piątek, 6 (18) września, — św. Józefa z Kop.

Wysokość wody na Wiśle stóp 0 cali 5.

DZIAŁ URZĘDOWY.

* Rada Państwa, w Oddzielnym Komplecie do obowiązku służby wojskowej, roztrząsnąwszy przedstawienie Ministra Spraw Wewnętrznych o sposobie oznaczania niezdatności do pracy osób, przy wyznaczaniu ulg z powodu położenia familijnego pod względem odbywania obowiązku służby wojskowej i zgadzając się w gruncie z wnioskiem Ministra, *uchwaliła:* wyjaśnić, że oznaczanie niezdatności do pracy osób w rodzinie, w skutku kalectwa lub chorobliwego stanu zdrowia (Ust. o ob. sł. wojsk. art. 45 i 46) należy: *a*) co do osób stanu wiejskiego, mieszczańskiego i rzemieślniczego, oraz zapisanych do włości — do właściwych zebrań wiejskiego, mieszczańskiego, rzemieślniczego lub włościowego w czem do którego należy, z zastrzeżeniem aby uchwały zebrań wiejskiego i włościowego były poświadczane przez Zarządy Włościowe, a mieszczańskiego i rzemieślniczego—przez Urzęda Miejskie, zaś gdzie nie jest wprowadzona Najwyżej zatwierdzona 16 czerwca 1870 r. Ustawa Miejska — przez Rady Miejskie lub zastępujące je instytucje; *b*) co do osób stanu kupieckiego— do Urzędów Kupieckich, za zatwierdzeniem miejscowego Kompletu do obowiązku służby wojskowej, w miastach zaś gdzie niema Urzędów Kupieckich — bezpośrednio do pomienionych Kompletów; *c*) co do osób, wyłączonych od zapisania do dziesiątego spisu ludności stanu opodatkowanego, albo ubyłych po spisie tej ludności ze stanu opodatkowanego (art. 95 Ust. o ob. sł. wojsk.) — do miejscowego Kompletu do obowiązku służby wojskowej.

Jego Cesarska Mość, 23 lipca 1874 roku powyższą uchwałę Rady Państwa Najwyżej zatwierdzić raczył i wykonać rozkazał.

—

Deklaracja ministerjalna pomiędzy Rządami ruskim a włoskim o komunikowaniu pozwów i obwieszczeń sądowych.

W skutku życzenia Rządu Najjaśniejszego Cesarza Rosyjskiego i rządu Najjaśniejszego Króla Włoskiego urządzenia porządku komunikowania obwieszczeń sądowych i wprowadzania w wykonanie poruczeń sądowych w obydwóch państwach, niżej podpisani, będąc do tego należycie upełnomocnieni, umówili się co do następujących artykułów:

Art. 1. Obydwa umawiające się Rządy obowiązują się dokonywać komunikację obwieszczeń sądowych lub pozwów sądowych i wprowadzać w wykonanie poruczenia sądowe w sprawach cywilnych i kryminalnych, za pośrednictwem swych właściwych władz, o ile na to dozwalają prawa kraju, z zastrzeżeniem, ażeby do tych sądowych obwieszczeń, pozwów i poruczeń dołączony był przekład francuzki i żeby miejsce pobytu osoby, do której takowe ściągają się, dokładnie było w nich oznaczone.

Wzajemne wydawanie pokwitowań z otrzymania obwieszczeń sądowych lub pozwów sądowych, jeżeli takowe będą zapotrzebowane, będzie odbywało się z załączeniem do nich także przekładu francuzkiego.

Art. 2. Komunikowanie obwieszczeń sądowych, pozwów sądowych i poruczeń sądowych będzie odbywało się drogą dyplomatyczną.

Art. 3. Rozchody pod względem komunikowania obwieszczeń sądowych i pozwów sądowych i pod względem wykonywania poruczeń sądowych, spadają na rachunek państwa, do którego zwrócone jest podanie.

Na dowód czego, niżej podpisani podpisali niniejszą deklarację z przyłożeniem pieczęci swych herbów.

Sporządzona w dwóch egzemplarzach w St. Petersburgu, 21 czerwca (3 lipca) 1874 roku.

(podp.) Westman.
(M. P.)
(podp.) baron Marochetti.
(M. P.)

—

* Najjaśniejszy Pan, 30 sierpnia r. b., Najmiłościwiej raczył udzielić w wydziale Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, następujące nagrody: radców tajnych — rzeczywistym radcom stanu: członkowi Rady Ministra Spraw Wewnętrznych, członkowi zarządzającemu czynnościami Głównej Instytucji Wykupowej *Czerniawskiemu* i gubernatorowi połtawskiemu *Martynowowi*; radcy stanu — referentowi Czasowej Komisji do spraw włościańskich gubernij Królestwa Polskiego, radcy kolegjalnemu *Łazarewskiemu*; ordery: św. Anny 1-ej klasy: gubernatorowi liflandzkiemu, jenerał - majorowi baronowi *Wranglowi*; rzeczywistym radcom stanu: woroneżskiemu marszałkowi szlachty *Szydłowskiemu*; członkowi Czasowej Komisji do spraw włościańskich gubernij Królestwa Polskiego *Nieratowowi* i dyrektorowi Departamentu Spraw Ogólnych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych *Zaice*; św. Stanisława 1-ej klasy: gubernatorowi tauryckiemu, jenerał-majorowi z Orszaku Jego Cesarskiej Mości *Kawelinowi*; rzeczywistym radcom stanu: pomocnikowi zarządzającego Oddziałem Ziemskim Ministerstwa Spraw Wewnętrznych *Bychowowi*; zarządzającemu Kancelarją st.-petersburgskiego naczelnika miasta *Chrystjanowiczowi* i oeselskiemu marszałkowi szlachty *Freitagowi von Lorenhofenowi*; św. Włodzimierza 4-tej klasy — referentowi Czasowej Komisji do spraw włościańskich gubernij Królestwa Polskiego, radcy kolegjalnemu *Sosnowskiemu*; św. Anny 2-ej klasy — referentowi Czasowej Komisji do spraw włościańskich gubernij Królestwa Polskiego, radcy dworu *Głagolewowi*; św. Stanisława 2-ej klasy—komisarzowi powiatu Mazowieckiego, radcy honorowemu *Gorodeckiemu*.

—

* W Nr. 198 *Gońca Urzędowego* zamieszczona jest Najwyżej zatwierdzona 18 (30) maja 1874 r., Ustawa Kurlandzkiego Towarzystwa Kredytowego, które zostało założone na zasadzie Najwyżej zatwierdzonej dla niego 24 stycznia 1830 r. Ustawy i składa się z wiejskich właścicieli ziemskich gubernji Kurlandzkiej, którzy, dla otrzymywania pożyczek na zastaw należącej do nich własności gruntowej pod o ile można najkorzystniejszemi warunkami, przyjęli solidarną jeden za drugiego odpowiedzialność na zasadzie przepisów niniejszej Ustawy.

—

* Zarządzający Ministerstwem Dóbr Państwa zawiadomił pod 28 czerwca Nr. 1022 Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, że do osiedlania dymisjonowanych i nieograniczenie urlopowanych niższych stopni w gubernji Nowogrodzkiej wyznaczone zostało 2,186,1 dziesiatyn gruntów rządowych.

—

* *Warszawska Izba Skarbowa* zawiadamia emerytów pobierających pensje z kas Warszawskiej gubernji, że wydawanie książeczek emerytalnych na pobieranie pensji w 1875 roku, podobnie jak w latach zeszłych rozpoczęło się 1-go (13-go) września roku bieżącego.

Dla otrzymania wspomnionych książeczek emeryci mogą podawać osobiście, albo przysyłać pocztą, do Izby Skarbowej, Kas Okręgowych lub Powiatowych, z których naznaczone im pensje przypadają do wypłaty, podania o wydanie lub wysłanie im, na 1875 r. książeczek emerytalnych, i dołączyć te dowody, które były żądane przy wydawaniu im książeczek na rok 1874.

Blankiety na podania dla otrzymania książeczek emerytalnych, będą wydawane emerytom w Izbie Skarbowej, w Kasach Okręgowych i Powiatowych bezpłatnie.

Przy tem Izba Skarbowa dla uniknienia trudności, jakieby wynikły przy wydawaniu wszystkim emerytom książeczek w końcu roku, uprasza ich o wczesne wyjednanie sobie takowych, poczynając jak to wyżej powiedziano od 1 (13) września roku bieżącego.

5,485.

W imieniu Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Michała Mikołajewicza, Namiestnika Kaukazkiego i Głównodowodzącego armją Kaukazką, do wszystkich mających materjały do historji wojny i panowania rosjan na Kaukazie i za Kaukazem.

(25 sierpnia 1874 r., St. Petersburg).

Dziś upłynęło piętnaście lat od dnia, kiedy wzięcie do niewoli Szamila przez wojska pod dowództwem głównodowodzącego armją Kaukazką, obecnie jenerał-feldmarszałka księcia Barjatyńskiego, położyło koniec długoletniej wojnie w tej części Kaukazu, gdzie wojna była najcięższa i najkrwawsza; w maju roku bieżącego upłynęło dziesięć lat od czasu kiedy do podnóżka Tronu Wszechrosyjskiego mógł być skłoniony, jako uspokojony, cały Kaukaz od mórz Czarnego i Azowskiego do morza Kaspijskiego. Zbliża się czas spokojnego, bezstronnego ocenienia działań władzy ruskiej i wojsk ruskich i ich przedstawicieli na polu, zajmującem miejsce wydatne w historji Państwa Ruskiego.

Przez niektóre osoby w różnych wydaniach i w różnym czasie drukowane były oddzielne szkice epok wojny Kaukazkiej; stopniowy rozbiór licznych archiwów pozwolił przystąpić do opracowania historji wojny i panowania rosjan w kraju Zakaukazkim od pierwszego ukazania się naszych wojsk w tym kraju. Dla całkowitości i dokładności podobnej roboty przypada życzyć ukazania się na widok publiczny tych opisów naocznych świadków i działaczy, które zachowywane są u autorów lub ich potomstwa i dotychczas, dla jakichkolwiekbądź powodów nie zostały wydane.

Na współczesnem pokoleniu, któremu przypadła szczęśliwa dola zobaczenia wojny, zdającej się nieskończoną, skończoną, zobaczenia gór, zdających się niedostępnemi, pokrywającemi się zjawiskami życia pokojowego, na naszem pokoleniu ciąży święty obowiązek, uchylając czoło przed czynami ojców, złożenia swojej, według sił, cegiełki do tego, aby godne pamięci nie zostało zatarte przez czas, aby nie pozbawić historji należących do niej sławnych kart. Dzielne nazwiska osób, które zdobyły sobie sławę w wojnie Kaukazkiej i ich czyny powinny na wieki ożywiać duch armji ruskiej i ludu. Bieg utrwalenia władzy ruskiej i życia ruskiego w miejscowości, odznaczającej się naturalnemi przeszkodami, bieg uspokojenia licznej, wzrosłej w samowolności ludności, godne są starannego zbadania. Ogrom ofiar wszelkiego rodzaju, złożonych wojnie Kaukazkiej ze wszystkich stron Państwa Ruskiego, niemało rodzin, przedstawiciele których oddali życie swe w górach i wąwozach Kaukazu, dają podstawę i prawo do życzenia, żeby szczegóły wielkiej walki, spowodowanej przez konieczność historyczną, a rezultata której corocznie obficiej uwydatniają się, nie pozostawały obcemi ani dla ruskiego umysłu, ani dla ruskiego serca.

W czerwcu roku bieżącego zapadło Najwyższe upoważnienie do wydania w Tyflisie zbioru materjałów do historji wojny Kaukazkiej na koszt funduszów będących w rozporządzeniu Jego Cesarskiej Wysokości Głównodowodzącego armją Kaukazką.

Jego Cesarska Wysokość zwraca się do wszystkich weteranów wojny Kaukazkiej, do uczestnikow ostatniej jej epoki, do rodzin i potomków osób, które kiedykolwiekbądź znajdowały się na Kaukazie z prośbą o pomoc w tej pożytecznej sprawie. Wielki Książę prosi wszystkich posiadających rękopisma lub mogących na nowo napisać takowe, wszystkich posiadająąych dokumenta dotyczące wojny Kaukazkiej, aby nie odmówili przysłania ich na Imię Jego Wysokości „do Własnych rąk“. Według bliższych wskazań Wielkiego Księcia, otrzymywane artykuły będą drukowane i wydawane na widok publiczny w zeszytach, bez wyznaczania dla ich wychodzenia jakichkolwiekbądź terminów, oryginały zaś będą zachowywane w całości.

Z taką samą prośbą i w takim samym celu Jego Wysokość zgłasza się do osób posiadających materjały dotyczące wojen zakaukazkich, szczególnie ostatniej 1853—1856 r.

Forma ekspozycji, forma i kształt rękopismu nie powinny krępować jego autora lub posiadacza; niezbędnem jest tylko aby przy wysłaniu lub osobistem doręczeniu dzieła dawane były wskazówki: przez kogo i jeżeli to zasługuje na uwagę, przy jakich warunkach, zostały napisane.

DZIAŁ WEWNĘTRZNY.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

* **Z loterji fantowej** urządzonej 14 (26) lipca r. b. w **Łęczycy** na szpital Św. Mikołaja, otrzymano czystego dochodu rs. 1,335 kop. 85½, z którego po przejrzeniu i zatwierdzeniu rachunków, wypłacono wierzycielom szpitala na rachunek zaległości po koniec 1873 roku, rubli 1,025 kop. 22, resztę zaś rub. 310 k. 63½ przeznaczono na meljorację, sprawienie bielizny i t. p. potrzeby.

(*Gaz. Warsz*).

—

* **Ceny targowe bydła, zboża i innych artykułów żywności w mieście Suwałkach od 14 (26) sierpnia do 21 sierpnia (2 września) 1874 r.** Za konia od 25 rub. do 70 rub., za wołu od 25 do 40 rub., za krowę od 15 do 35 rub., za cielę od 2 rub. do 4 rub., za wieprza od 15 rub. do 30 rub., za owcę lub barana od 1 rub. 50 kop. do 2 rub.; za czetwert: żyta 8 rub. kop., jęczmienia 5 rub. 20 kop., owsa 4 rub. 30 kop., gryki 7 rub. 50 k., grochu 7 rub. 60 kop., kartofli 2 rub. 30 k.; za czetwerik: kaszy pszennej 1 rub. 80 kop., jęczmiennej 1 rub. 25 kop., gryczanej grubej 1 rub. 80 kop., drobnej 1 rub. 60 kop.; za pud: mąki pszennej 1-go gatunku 2 rub. 35 kop., 2-go gatunku 2 rub. 15 kop., żytniej 1-go gatunku 1 rub. 25 kop., 2-go gatunku 65 kop.; za funt: chleba pytlowego 3¼ kop., razowego 2 kop., mięsa wołowego 1-go gatunku 7½ kop., 2-go gatunku 7 kop., cielęciny 6½ kop., wieprzowiny 1-go gatunku 9 kop., 2-go gatunku 8½ kop., baraniny 5½ kop. (*Dzien. Gub. Suw.*).

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

* W dniu 3 (15) sierpnia, do mieszkania jednego z tutejszych urzędników, w czasie jego nieobecności, niewiadoma dama przyniosła dwa złote zegarki damskie. Z powodu nie zgłoszenia się tej damy po odbiór pomienionych zegarków, takowe oddane zostały na korzyść Mikołajewskiej ochrony dla dzieci żołnierskich.

—

* W uzupełnieniu podanych w № 140 *Dziennika Warszawskiego* wiadomości, pośpieszamy dodać, że sprawy podlegające **jurisdykcji sądów pułkowych**, warszawskich szpitali wojskowych: Ujazdowskiego i Aleksandryjskiego, oraz warszawskich Nr. 1 i 2 i warszawskiego Aleksandrowskiego magazynów prowianckich, będą należały do sądu pułkowego warszawskiego batajjonu gubernjalnego; sprawy zaś podlegające juryzdykcji sądów pułkowych zarządu warszawskiego okręgu żandarmerji, warszawskiego gubernjalnego zarządu żandarmerji, z podwładnemi mu powiatowemi zarządami żandarmerji, zarządu żandarmsko-policyjnego kolei żelaznych w Królestwie Polskiem z podwładnemi mu oddziałami kolei żelaznych: warszawsko-wiedeńskiej, warszawsko-bydgoskiej i warszawsko-terespolskiej, oraz osób wileńskiego zarządu żandarmsko-policyjnego kolei żelaznych, będących w obrębie warszawskiego okręgu pułkowego, będą należały do sądu pułkowego warszawskiego dywizjonu żandarmerji. Sprawy podlegające juryzdykcji sądów pułkowych innych oddziałów warszawskiego okręgu wojskowego, konsystujących zewnątrz Warszawy, będą należały do sądów pułkowych tych oddziałów wojsk, które wyznaczone są w oddzielnym wykazie, dołączonym do rozkazu do wojsk warszawskiego okręgu wojskowego z 1 maja 1874 roku, № 81.

—

* W rozkazie do warszawskiej policji wykonawczej zamieszczono: W skutku prośby antreprenerów truppy dramatycznej dającej przedstawienia w ogródku „Eldorado“, Józefa Teksla i Apolinarego Choromańskiego, JW. Jenerał-Gubernator zezwolić raczył podającym, na kontynuowanie tychże przedstawień do 19 września (1 października) r. b.

—

* *Warszawska Gazeta Policyjna* zamieszcza następujące **wypadki miejskie:**

— **W nocy z dnia 30 na 31 sierpnia (z 11 na 12 września) r. b., starozakonny Mordka Nastigal lat 37 wieku liczący, przybyły z miasta Radzynia, gubernji Siedleckiej, tamtejszy mieszkaniec, stanąwszy podróżnie w domu zajezdnym № 1 na placu Grzybowskim, na poręczy ganku od strony podwórza powiesił się i chociaż natychmiast został zdjęty i udzieloną miał pomoc lekarską, wszelako do życia przywróconym być niemógł. Nastigal, według opowiadań znajomych, cierpiał pomięszanie zmysłów.**

— W dniu 31 sierpnia (12 września), w cząstku Bielańskim, w domu pod № 22 przy ulicy Muranowskiej, zapaliła się szopa drewniana z wapnem niegaszonem, a od takowej dach na oficynie drewnianej i domu frontowym, lecz ogień natychmiast przez straż ogniową ugaszonym został, przyczem szopa spłonęła i dla powstrzymania szerzenia się ognia część dachu zdjęto Dom ubezpieczony, straty poniesione przez właściciela nie przechodzą rs. 500; mieszkańcy zaś w zniszczonych rzeczach podają straty na rs. 300. Pożar wybuchł w skutek zapalenia się wapna niegaszonego, od przeciekającego przez zniszczony dach deszczu.

— W nocy z dnia 31 sierpnia (12 września) na 1 (13) września r. b., Jan Gansocki robotnik, pracujący przy budowie mostu nowego na rzece Wiśle, lat 30 wieku liczący, w skutek nieostrożności, ze słupa murowanego spadł w wodę i utonął. Ciało jego wydobyto.

— W dniu wczorajszym, o godzinie 4¼ z rana, w domu pod № 57 przy ulcy Solec, wybuchł pożar, który wkrótce przez straż ogniową powstrzymanym został; przy czem drewniane zabudowanie, w którem mieściły się stajnie i kloaka, prawie zupełnie spłonęły, w przyległej szopie ze składem desek, dach, słupy i deski, w części uległy spaleniu, a w części rozebrane zostały, na dwóch oficynach części dachów, celem powstrzymania szerzenia się ognia zdjęto, oprócz tego w sąsiednim domu pod № 59, komórki drewniane spaliły się, a kloaki w pewnej części uległy uszkodzeniu. Domy te były ubezpieczone, straty nie są dotąd wiadome. Przy gaszeniu ognia, brandmajster części 3-ej Rosset, uległ mocnemu poparzeniu ręki lewej, dwóch zaś niższych stopni straży ogniowej, uległo nieszkodliwemu skaleczeniu, których po opatrzeniu, pozostawiono w komendzie.

Z INNYCH GUBERNIJ.

* O pobycie Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszego Pana w Moskwie, *Ruski Inwalid* podaje następujące szczegóły:

22 sierpnia (3 września), o godzinie 10-ej z rana, Najjaśniejszy Pan raczył odbyć przegląd wszystkich wojsk znajdujących się w obozie Chodyńskim.

Na przyjęcie Jego Cesarskiej Mości, wojska uszykowane były w pięć linij, frontem do szosy petersburgskiej. W pierwszej linji stały: szkoła wojskowa Aleksandrowska, 1-sza dywizja grenadjerów i 2-gi pułk sofiski piechoty; w drugiej linji — 18-ta dywizja piechoty i 4-ty pułk koporski piechoty; w trzeciej linji—dywizjony piesze artylerji i artylerja piesza; w czwartej linji—1-sza dywizja jazdy i 1-sza brygada artylerji konnej, i w piątej linji — tabór wojsk. Piechota uszykowana była kolumnami dwuplutonowemi od prawego, mając kompanje strzelców, w takichże kolumnach, na lewych skrzydłach swoich pułków. Dywizjony piesze artylerji tworzyły dwie kolumny dwuplutonowe od prawego; jazda stała w kolumnach pułkowych szwadronowych od prawego, artylerja zaś i tabór stały frontem rozwiniętym.

O godzinie 10-ej z rana, Jego Cesarska Mość, w towarzystwie wielkiego księcia Meklemburgsko-Szweryńskiego, księcia następcy tronu Meklemburgsko-Szweryńskiego, księcia Aleksandra Niderlandzkiego i licznego orszaku, raczył wyjechać konno z pałacu Piotrow-

skiego. Najdostojniejsi goście byli w mundurach russkich, przy wstęgach orderu św. Andrzeja. Najjaśniejszy Pan raczył zbliżyć się do prawego skrzydła pierwszej linji i jadąc wzdłuż frontu wojsk, raczył witać się z każdym bataljonem. Wojska odpowiadały na przywitanie Jego Cesarskiej Mości nieumilkającemi okrzykami „hura.” Za Najjaśniejszym Panem i wysokiemi gośćmi jechała powozem wielka księżna Meklemburgsko-Szweryńska.

Objeżdżając linje, Najjaśniejszy Pan raczył winszować pułkom riazańskiemu piechoty i moskiewskiemu lejb-grenadjerów Swego Imienia ich święta pułkowego.

Objechawszy wojska, co trwało przeszło pół godziny, Jego Cesarska Mość raczył stanąć przed środkiem pierwszej linji, wojska zaś zaczęły jednocześnie defilować przed Najjaśniejszym Panem. Piechota defilowała kompanjami, jazda szwadronami, artylerja baterjami i tabor po cztery furgony rzędem. Najjaśniejszy Pan raczył dziękować każdemu z oddziałów defilujących, po ukończeniu zaś defilowania, raczył wezwać do Siebie dowódzców i dziękować im w wyrazach łaskawych.

Przy powtórnem defilowaniu, piechota szła kolumnami pułkowemi, przyczem wszystkie oddziały zaszczycone także zostały podziękowaniem Monarszem.

Po skończonej defiladzie, Jego Cesarskiej Mości przedstawiali się adjutanci tych oddziałów, których Najjaśniejszy Pan raczy być Szefem, jak również ordynanse i posyłki kompanij i szwadronów Imienia Jego Cesarskiej Mości.

Następnie, zgromadziwszy wszystkich dowódców i podziękowawszy im za dobry stan powierzonych im oddziałów, Jego Cesarska Mość raczył wrócić do pałacu Piotrowskiego.

23 sierpnia (4 września) odbyła się w obecności Najjaśniejszego Pana mustra korpusowa jednostronna wojsk znajdujących się w obozie.

Na przyjęcie Jego Cesarskiej Mości, wojska ustawione były w szyku rezerwowym, w tem miejscu, w którem, stosownie do ułożonego zamiaru, mają one zgromadzić się po opuszczeniu biwaków. 1-sza dywizja grenadjerów i 18-ta dywizja piechoty z ich artylerją i szkoła wojskowa Aleksandrowska uszykowane były koło małego lasku Wsieświackiego, frontem do cmentarza Wagańkowskiego. Brygada zbiorowa 1-ej dywizji piechoty, z trzema baterjami 3-ej brygady artylerji, stały przed środkiem dwóch dywizij piechoty. Jazda, z artylerją konną, stała na lewo od piechoty.

O godzinie 10-ej z zrana, Najjaśniejszy Pan raczył wyjechać z pałacu Piotrowskiego i przywitawszy się z wojskami, raczył rozkazać, ażeby rozpoczęto mustrę.

Mustra korpusowa odbyła się podług następującego założenia: korpus wojsk, złożony z 1-ej dywizji grenadjerów, brygady zbiorowej 1-ej dywizji piechoty, 18-ej dywizji piechoty i 1-ej dywizji jazdy, z ich artylerjami, tworząc część armji blokującej Moskwę, rozlokowany był koło wsi Wsieświackiej, dla obserwowania nieprzyjaciela, który zajął Moskwę na przestrzeni pomiędzy rogatkami Twerskiemi a rzeką Moskwą. Poleconem było korpusowi przeszkodzić nieprzyjacielowi przebić się przez linję blokady, w którym to celu miały być obrane dogodne pozycje obronne. Podług otrzymanych jakoby wiadomości, siły nieprzyjacielskie zaczęły ukazywać się od strony rogatek Presnienskich.

Mustra zaczęła się od tego, że dywizja jazdy, z dwiema baterjami konnemi, posłana była ku cmentarzowi Wagańkowskiemu. Brygada zbiorowa 1-ej dywizji piechoty przeznaczona była do podtrzymania jazdy. Wszcząwszy bitwę z nieprzyjacielem, jazda przekonała się, że cmentarz Wagańkowski i przyległa do niego część drogi żelaznej, zajęte są przez nieprzyjaciela i że wojska nieprzyjacielskie nie przestają wychodzić przez rogatki Presnienskie. Dla tego powodu rozkazano brygadzie zbiorowej uszykować się do boju, po za obrębem ognia artylerji nieprzyjacielskiej. Jazda będąc zmuszona cofnąć się, skierowała się na Pietrowskoje-Zykowo i zatrzymała się koło małego lasku Wsieświackiego.

Brygada zbiorowa, po cofnięciu się jazdy, wysunęła się naprzód dla atakowania nieprzyjaciela, który zajmował cmentarz i przyległą do niego część drogi żelaznej. Supponowano, że atak ten został odparty. Brygada zbiorowa, cofając się, przeszła przez linję bojową dywizji grenadjerów. 18-ta dywizja piechoty pozostała w rezerwie za lewem skrzydłem dywizji grenadjerów.

Dywizja grenadjerów powstrzymała przeciwnika, który ścigał brygadę zbiorową i poczęła następnie nacierać. Przy rozpoczynaniu tego natarcia, znaczne siły nieprzyjacielskie wyszły z rogatek Twerskich i skierowały się na pole Chodyńskie. Przeto 18-ta dywizja piechoty, uszykowawszy się do boju, zaczęła nacierać na rogatki Twerskie i zmusiła nieprzyjaciela do cofnięcia się do Moskwy. Brygada zbiorowa i 1-sza dywizja jazdy stały wtedy w rezerwie, za środkiem obu dywizij.

Atakiem ogólnym dwóch dywizij zakończyła się mustra korpusowa. Przez cały czas trwania mustry, Najjaśniejszy Pan raczył znajdować się przed środkiem linji bojowej. Po mustrze, Jego Cesarska Mość raczył w wyrazach łaskawych wynurzyć dowodzącemu wojskami Swe zadowolenie ze stanu wojsk powierzonego mu okręgu, jak również raczył dziękować wszystkim dowódcom i wojskom.

Następnie przedstawiali się Najjaśniejszemu Panu adjutanci tych oddziałów, których Najjaśniejszy Pan raczy być Szefem, jak również ordynanse i posyłki kompanij i szwadronów Imienia Jego Cesarskiej Mości. Po tych przedstawieniach, Jego Cesarska Mość raczył wsiąść do powozu i wśród radośnych okrzyków „hura“ ze strony ludu, który przyszedł w znacznej liczbie z miasta, raczył udać się do pałacu Piotrowskiego.

O godzinie 5½ po południu dany był u jenerał-gubernatora moskiewskiego obiad, zaszczycony obecnością Najjaśniejszego Pana.

Wyznaczony na 22 sierpnia (3 września) przegląd strzelania nie przyszedł do skutku dla braku czasu: wojska przeto nie miały, niestety, szczęścia popisania się przed Jego Cesarską Mością z postępów swoich w strzelaniu. Uważamy za stosowne nadmienić tu, że na kilka dni przed przyjazdem Najjaśniejszego Pana, na przeglądzie odbytym przez dowodzącego wojskami, oddziały z piechoty i z pułków dragonów, które strzelały, osiągnęły rezultat więcej niż wyborny. Huzarzy i ułani, którzy strzelali z rozdanych im nowych karabinów o 300 i 600 kroków, osiągnęli dobre rezultaty. Przełożono o tem Najjaśniejszemu Panu.

Komunikując ten krótki opis, nie możemy nie wspomnieć o tem, że w szyku znajdowali się także żołnierze z ostatniego poboru, którzy weszli do wojska w lutym i marcu i którzy zdołali przejść cały kurs wykształcenia, zarówno frontowego, jak i nauki strzelania; ci żołnierze nowozaciężni zaszczyceni zostali podziękowaniem Cesarskiem na równi z swymi starszymi kolegami.

—

* Czytamy w *Mosk. Wied.*: Dnia 23 sierpnia (4 września), Najjaśniejszy Pan, wraz z Wielkim Księciem Sergjuszem Aleksandrowiczem i z Swemi najdostojniejszemi gośćmi: wielkim księciem Meklemburgsko-Szweryńskim, księciem następcą tronu Meklemburgsko-Szweryńskiego i księciem Aleksandrem Niderlandzkim, raczył być na obiedzie u jenerał-gubernatora moskiewskiego. Przez całą ulicę Twerską Jego Cesarska Mość witany był grzmiącemi okrzykami „hura,” wydawanemi przez lud, który na kilka godzin przed obiadem zapełnił ulicę Twerską i plac przed domem jenerał-gubernatorskim. W chwili przyjazdu Jego Cesarskiej Mości, okrzyki serdeczne ludu zespoliły się z dźwiękami muzyki wojskowej, która grała na placu i u wejścia do domu jenerał-gubernatorskiego. Książę W. A. Dołgorukow powitał Najjaśniejszego Pana u stóp schodów głównych, przyozdobionych wspaniale kwiatami i krzewami. Obiad, na który zaproszone były osoby przybyłe do Moskwy z Jego Cesarską Mością, jak również marszałkowie szlachty rozmaitych gubernij, zwierzchnicy zarządów cywilnych i wojskowych i znakomitsi mieszkańcy stolicy, rozpoczął się prawie natychmiast po przyjeździe Najjaśniejszego Pana. Przez cały czas trwania obiadu, lud napełniał tłumnie plac przed domem jenerał-gubernatora; ogromny tłum, oświetlony promieniami słońca elektrycznego i blaskiem ogni bengalskich, tłoczył się na placu w nadziei oglądania Najjaśniejszego Pana. Po skończonym obiedzie, Jego Cesarska Mość raczył pozostawać w domu jenerał-gubernatora do godziny 9-ej, poczem udał się na dworzec drogi żelaznej moskiewsko-kurskiej, dokąd odprowadzały Jego Cesarską Mość osoby przewodniczące we władzach stolicy. Cała droga, którą Najjaśniejszy Pan raczył jechać, od domu jenerał-gubernatora do dworca drogi żelaznej, przepełniona była tłumami ludu.

—

* Prezes kamieniec-podolskiego zarządu miejscowego Towarzystwa pielęgnowania ranionych i chorych wojskowych, gubernator podolski Muchanow, zawiadomił, że włościanie wszystkich włości gubernji podolskiej, przy spółudziale pośredników polubownych, uchwalili ofiarować corocznie: w pierwszym roku po trzy kopiejki, w ciągu zaś następnych pięciu i dziesięciu lat po jednej kopiejce od duszy rewizyjnej, na rzecz pomienionego Towarzystwa. Dotąd wpłynęło na cel powyższy, od kilku tylko zarządów włościowych, 3,774 rsr. 77 kop.

Po podaniu o tem, 13 sierpaia, do Najwyższej wiadomości Najjaśniejszej Opiekunki, Jej Cesarska Mość rozkazać raczyła podziękować wszystkim włościanom gubernji podolskiej za ich ofiary, jak również pośrednikom polubownym i prezesowi podolskiego miejscowego zarządu, za ich przyczynienie się do osiągnięcia celu chrześcjańskiego i patrjotycznego, jaki wytknęło sobie Towarzystwo pielęgnowania ranionych i chorych wojskowych.

—

* *Kronszt. Wiest.* donosi, że 24 sierpnia **przybył z Peterhofu**, do Wielkiej zatoki, **parostatek kołowy „Jermołow”**, pod flagą Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Michała Mikołajewicza. Wielki Książę życzył sobie obejrzeć forty i kazać wykonać z tychże wystrzały bojowe do tarczy ruchomych. Lecz z powodu ostrego wiatru, tarcze nie mogły być wysunięte z fortu i przegląd artylerji fortecznej ograniczył się jedynie na obejrzeniu fortów „Paweł“, Nr. 3-ci i „Konstanty“, przyczem wszelakoż z fortu „Paweł“ dano kilka strzałów bojowych. Po obejrzeniu fortu „Konstanty“, o godzinie 4 po południu, Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Michał Mikołajewicz raczył udać się na parostatku „Jermołow“, z powrotem do Peterhofu.

TELEGRAMY
DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Paryż, 14 września. Przy wyborach w departamencie Maine i Loary, Maille republikanin otrzymał 45,187 głosów, Bruas konserwatysta 26,125 a Berger bonapartysta 25,420 głosów; żaden z nich nie został wybrany; balotowanie jest konieczne.

Berlin, 14 września. — Książę Alfons Asturyjski, w towarzystwie trzech oficerów, dziś rano w drodze z Londynu przez Bruksellę i Hanower, przybył tutaj i stanął w hotelu Royal.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

* Z Paryża podają do gazety *Gironde*, następujące ciekawe wiadomości o niewydanym testamencie Napoleona I, którego kopia fac-similowa ma się niby znajdować w rękach Hieronima Bonapartego. „Wiadomo— pisze korespondent pomienionej gazety—że od pewnego czasu jest mowa o rozdwojeniu w stronnictwie bonapartystowskiem. Mam możność podania wam w tym względzie bardzo ciekawych i bardzo szczegółowych wiadomości, które otrzymałem od jednej ze znakomitych osób stronnictwa. Bonapartyści w ogóle, a mój znajomy w szczególności, wyobrażają sobie, że przywrócenie cesarstwa jest tylko kwestją czasu. Już kłócą się o podział łupu. Jedni z nich, młodzi, pragnęliby, aby młody artylerzysta w Woolwich przyjął bez przerwy tradycje 1870 r. i radzą mu aby przy swem ukazaniu się na świecie, nie był skąpym w obietnicach liberalnych. Byłoby to cesarstwo konstytucyjne i liberalne, pojednanie z „dawnemi stronnictwami”, jednem słowem mrzonka Emila Ollivier, która miała fatalny koniec i doprowadziła do uchwały ludu i wojny. Inni, familijni przyjaciele byłej cesarzowej, przeciwnie, wychwalają rząd z 1852 r. Są to teraz najpotężniejsi doradcy, których słuchają bardziej niż innych; naturalnie głównym ich przeciwnikiem jest książę Napoleon. Należy przytem nadmienić, że wszystkie podawane tu wiadomości, pochodzą od osoby, która za drugiego cesarstwa grała rolę wiernego i przywiązanego sługi. Tak, według niej, książę Napoleon niby postanowił użyć na swą obronę wszelkich środków, będących w jego rozporządzeniu. Stronnictwo „starych bonapartystów,” zamierza walczyć przeciwko powtórnemu jego wyborowi do rady jeneralnej korsykańskiej i postawić przeciwko niemu kandydaturę księcia Karola Bonapartego. Byłby to pierwszy akt spisku, który zależałby na usunięciu od sukcesji do tronu cesarskiego linji Hieronima Napoleona i zastąpienia go gałęzią Canino. Tymczasem książę Napoleon ma w swoich rękach dokument, który zamierza ogłosić wkrótce. Dokumentem tym jest kopja fac-similowa własnoręcznego a niewydanego testamentu Napoleona I, który znajdował się w rękach byłego spowiednika Napoleona I, księdza Vignali. Przechowując ten dokument w ciągu wielu lat, ksiądz Vignali pokazywał go królowi Hieronimowi, który, jak się wyraża mój znajomy „płakał poznawszy charakter swego brata.” Jego syn, książę Napoleon „również płakał.” Zatrzymali oni u siebie na kilka dni rękopism i postarali się zrobić najdokładniejszą jego kopję. Ksiądz Vignali, odebrawszy ten dokument, uznał za swą powinność rozstać się z nim dpiero po wstąpieniu na tron Napoleona III i pospieszył wręczyć go przywrócicielowi dynastji bonapartystowskiej. Ten ostatni, ze swej strony, dowiedziawszy się o osnowie dokumentu, pospieszył ukryć go w swych archiwach, skąd już się nie pokazał. W tym tajemniczym dokumencie zawiera się co następuje: Napoleon I przewidywał wygaśnięcie swego potomstwa. W razie śmierci króla rzymskiego, zalecał swym następcom „usunąć od tronu linję króla holenderskiego, Ludwika,” pod pozorem, że król Ludwik był pierwszym który opuścił Napoleona I, kiedy zdradziło go szczęście. Taki jest dokument, który książę Napoleon nie zawahałby się, ogłosić dla tego, aby bronić się od knowań swych dobrych przyjaciół z Chislehurst. Kopja fac-similowa testamentu znajdująca się w jego rękach, nie dopuszcza, jak się zdaje, najmniejszej wątpliwości o podrobieniu. „Nie mogę niezawodnie—powiada autor artykułu w końcu— zaręczyć za prawdziwość wszystkich tych szczegółów. Dość będzie powtórzyć, że zakomunikował mi je jeden z bonapartystów, oddany swej sprawie i niezdolny do zmyślenia takich poniżających wyjaśnień; zresztą oddawna już jest wiadomo, że stronnictwo to szarpane jest przez wewnętrzne rozterki i że młodsza jego linja wcale nie pragnie oszczędzać swych starszych przyjaciół z Chislehurst.”

* Roztrząsajac wiadomy list hrabiego Chambord do Don Karlosa, John Lemoine pisze między innemi: „Oddzielamy stanowczo i starannie sprawę Francji od sprawy karlizmu, — nie dla tego zresztą, aby Don Karlos nie interesował nas wcale. Pewnego pięknego poranku, zapalimy świeczkę za powodzenie jego oręża, albowiem zdaje się, że jeśliby nie był królem hiszpańskim, to mógłby się stać królem francuzkim, a taka perspektywa nie ma dla nas nic powabnego. Nie jest nam tajno, albowiem często nam o tem przypominali, że dom Andegaweński, który się przedostał do Hiszpanji przy Ludwiku XIV, ma dawniejsze prawo do tronu francuzkiego, aniżeli dom orleański. Kiedy w ostatnich latach panowania Karola X była mowa o przywróceniu w Hiszpanji prawa narodowego co do przywileju kobiet względem następstwa na tron, król ciągle mówił do księcia orleańskiego: „kuzynie, to się więcej ciebie dotyczy, aniżeli nas”. I rzeczywiście, dom Andegaweński, pozbawiony tronu hiszpańskiego, może, jak nawet o tem na serjo wspomina *Union*, zażądać swego miejsca i swego pierwszeństwa w domu królewskim francuzkim, i w braku bezpośrednich następców, zaprodukować swe prawa do tronu Ludwika XIV. Dziwi nas istotnie, że Don Karlos nie pomyślał o tem wcześniej. Tron francuzki i teraz nawet przyjemnie jest opanować, chociaż trudno go zachować. Lecz jak się zdaje, dla Don Karlosa jest to nie więcej jak przytułek na złe czasy, w braku lepszego. Jeśli Hiszpanie nie zechcą wiedzieć o nim — no, to wtedy ofiaruje się on francuzom. I oto Don Karlos, król Francji, a naturalnie także i Nawarry! Jakże potem chcą, abyśmy nie wznosili modłów za powodzenie pretendenta? Jeśli go odrzuci jego kraj własny, wówczas narzuci się nam!

„Bynajmniej nie myślimy zwalać odpowiedzialności za ten mały figiel na hr. Chambord. Kiedy mówiono mu o tem w Malines, wzruszył ramionami. Ale co pomyśleć, co powiedzieć o ludziach poważnych i szanownych, którzy bez śmiechu prawią o tem wszystkiem ludowi francuzkiemu? Ale mniejsza o to; my zawsze z podwojonym interesem śledzić będziemy powodzenia i nieszczęścia Don Karlosa, ponieważ im dalszym będzie od tronu hiszpańskiego, tymbardziej się zbliży do francuzkiego. Rozwiązanie to nikomu jeszcze nie przychodziło do głowy, a jednakże mogłoby ono zjednoczyć nas wszystkich, chociażby dla tego tylko, aby się uśmiać.

* Gazeta Paryzka *Petit Moniteur* pod 5 września donosi, że były marszałek Bazaine, udał się 4 września do Anglji; przy tem gazeta ta zaprzecza wiadomości, jakoby marszałkowa Bazaine, miała stawić się w charakterze świadka, do sądu poprawczego w Grasse.

* Thiers otrzymał nowy dowód przychylności i uszanowania. Młodzież rumuńska przysłała mu na pamiątkę uwolnienia terytorjum francuzkiego adres mający przeszło 1,000 podpisów, umieszczony w wspaniałem album. Do adresu tego dołączony był złoty medal wagi 220 gramów, na futerale którego jest napis: „Młodzież rumuńska, p. Thiersowi“. Na jednej stronie medalu przedstawioną jest Francja witająca Rumunję, doręczającą jej bukiet. Napis na około tego wizerunku brzmi: „Domnului Thiers, Junimea romana 16 september 1873“. Na drugiej stronie jest wizerunek wilczycy u stóp dębu, karmiącej Romulusa i Remusa.

* Z Paryża donoszą pod 5 września że marszałek prezydent zamierza być obecnym na manewrach korpusu pod dowództwem jenerała Clinchant i w tym celu 13 września uda się do Bethune.

* Gazeta *Soir* powiada, że minister spraw wewnętrznych zabronił sprowadzać do Francji wydaną w Brukselli broszurę, pod tytułem: „Ucieczka Bazaina, opowiedziana przez naocznego świadka.”

—

* Odwiedzenie cesarzowej Augusty przez cesarzową austrjacką Elżbietę, spodziewane jest, podług najnowszych rozporządzeń, dopiero w początku października.

* *Gazeta Królewiecka* donosi, że konfirmowany 1 września, najstarszy syn księcia następcy tronu niemieckiego, Fryderyk-Wilhelm, wstępuje w jesieni, do zakładu, znanego pod nazwiskiem „Lyceum Fridericianum” w Kassel, a zostającego od 1870 roku pod zarządem doktora Vogla. Książę ma teraz 15½ lat i dawno już złożył w jednem z gimnazjów królewieckich egzamin dla wstąpienia do jednej z wyższych klas. Obecnie wstąpi on prawdopodobnie do *unter-prima* i przebędzie w Kassel aż do egzaminu dojrzałości, któremu podda się na równi z innymi uczniami za półtora roku lub dwa lata. Wybór byłej stolicy elektorstwa heskiego usprawiedliwia się, naturalnie, piękną i zdrową miejscowością, dobrą reputacją zakładu, wspaniałem pomieszczeniem dla księcia w pałacu Kasselskim, w zamku Wilhelmshöhe, a wreszcie dawnem życzeniem ludności ujrzenia pośród siebie potomka pruskiej rodziny monarszej.

* Jak donosi gazeta *Union de Vaucluse*, damy lotaryngskie, przeważnie w Metz i Nancy, przyjęły stronę Don Carlosa i przysposobiły dla jego band 5,000 koszul. W Metz, według tejże gazety otwarte zostały składki na uzbrojenie kawalerji karlistowskiej. Znalazł się człowiek który ofiarował 10,000 franków. W Frohsdorf dowiedziano się o tem i hrabia Chambord, za pośrednictwem biskupa w Metz, posłał do uczestników składki list, w którym dziękuje im za poparcie udzielane jego siostrzeńcowi. W pozostałych departamentach Francji również zbierane są w dalszym ciągi składki na karlistów. Odbioru i przesyłania pieniędzy i innych ofiar do miejsca przeznaczenia podjął się przechrzcony starozakonny, Liebman w Paryżu.

—

* Gazeta *Tiempo* ogłosiła list z Bourg-Madame, podający szczegóły o poddaniu się cytadeli Seu de Urgel Szczegóły te zakomunikowane zostały przez osoby, zbiegłe z Puycerdy.

„W ciągu 13 i 14 sierpnia około miasta włóczyły się grupami jakieś szczególne indywidua; byli to karliści, którzy dostawali się pojedyńczo do cytadeli i tam poukrywali się.

15-go sierpnia, w sobotę, było święto. O godzinie 8-ej rano, oficerowie i żołnierze opuścili cytadelę, a o godzinie 11-ej karliści wyszli z swych kryjówek i opanowali bez wystrzału wszystkie odwachy i posterunki. Wszystkich szyldwachów karliści zastąpili przez swoich.

Można sądzić o ogólnem zdziwieniu, skoro to dostrzeżono. Komendant zebrał kilkunastu ochotników, pragnąc zobaczyć, co się działo wewnątrz cytadeli. Ale zaledwie ów oddział zbliżył się, powitany został strzałami działowemi i karabinowemi. Wtedy wysłani zostali do cytadeli jako parlamentarze, jeden podporucznik i kilku oficerów, lecz ich także przyjęto strzałami.

Później nastąpiło ogólne zamieszanie. Oficerowie i ochotnicy chcieli się wydostać z miasta rozmaitemi drogami, kiedy na sygnał, dany z cytadeli przez wystrzał działowy, karliści rzucili się na nich i zmusili do cofnięcia się do miasta. Nacierający karliści strzelali do nich; działa cytadeli także pomagały im w wytępieniu tego oddziału. Był to trudny do opisania obraz rzezi”.

* Korespondent z Bajonny do *Kölnische Zeitung*, daje nowe jeszcze szczegóły dotyczące wypadków w Guetaria w następnjących wyrazach: Płynąc powoli z San-Sebastian do Santander wzdłuż brzegów, dwie kanonjerki (dotąd, była kwestja o jednej tylko—*Albatrass*), spostrzegły, iż pod Guetaria wre zapalczywa bitwa. Jedyny to punkt pomiędzy San-Sebastian a rzeką Bilbao, w którym republikanie utrzymali się na silnych stanowiskach; samo zaś miasteczko zajęte jest przez karlistów. Lecz pod Guetaria w morzu znajduje się mała wysepka skalista, połączona z lądem stałym przez tamę, na której wzniesiono zamek ufortyfikowany z wieżą; wysepka znajduje się w ręku republikanów i karliści ostrzeliwali ją energicznie właśnie w chwili gdy kanonjerki niemieckie przepływały w tej stronie; *Nautibus* i *Albatrass*, chciały przypatrzyć się bitwie i krążyły tuż przy brzegu. Zdaje się, że karliści nie chcieli ażeby ktokolwiekbądź przypatrywał się ich wielkim czynom i dla tego dali kilkakrotnie ognia z dział do owych statków, który to napad zapewne jest usprawiedliwiony w kodeksie karlistowskim. Lecz oficerowie niemieccy nie chcieli poddać się takiemu barbarzyńskiemu systematowi i rzucili dwadzieścia ciężkich pocisków w fortyfikacje karlistowskie.

—

* Położenie rzeczy w chanacie Kokańskim staje się z każdym dniem coraz trudniejsze. Podług doniesienia *Birży*, dla władcy tego chanatu, Chudojar-chana, nadchodzi dzień zapłaty za ową średnio-azjatycką „noc św. Bartłomieja”, jaką urządził kiedyś dla swych poddanych Kipczaków, oraz za owe straszliwe pobory, bezprawia i nadużycia, które charakteryzują jego trzeciokrotny i prawdopodobnie ostatni zarząd chaństwem kokańskiem. Podług doniesień bardzo wiarogodnych, otrzymanych w Taszkiencie, kirgizi i kipczacy oblegli miasta Kasson, Czusz i Margelan; ludność całego chanatu trzyma potajemnie stronę powstańców i przy pierwszem powodzeniu, przejdzie na ich stronę. Zdaje się że i sam chan, widząc naokoło siebie zdradę, czuje bliskość swego upadku, albowiem, jak powiadają, zwrócił się już do Taszkientu po radę i pomoc, spodziewając się nietyle przez pierwszą, ile raczej, ma się rozumieć, przez ostatnią, podtrzymać się na chwiejącym tronie, albo właściwiej na wojłoku chaństwa kokańskiego.

—

* Z Lizbony donoszą, pod datą 7-go sierpnia, że rząd portugalski poczytał także za swą powinność przedsięwziąść środki nadzoru na swej granicy, w obec postępów karlizmu w Hiszpanji. W Galicji, której miejscowość, niemniej jak w Nawarze lub Biskai, nada-

je się do wojny partyzanckiej, ukazały się rozmaite bandy, mające za podstawę swych działań góry, leżące na północ od Orenze i Montereux, pod zasłoną których mogą swobodnie poruszać się i zachodzić, w razie potrzeby, na terytorjum Portugalji. Zawiadomione o ich obecności, ministerstwo portugalskie dało rozkaz wzmocnienia posterunków rozlokowanych pomiędzy Chaves i Braganzą, a równocześnie rozkazało odbyć w tych miejscach poszukiwania, które doprowadziły do aresztowania kilka osób podejrzanych. Również czynniejszym stał się nadzór na wschodniej granicy, a niektórzy karliści i w ich liczbie wielu księży, przeprowadzeni zostali do Lizbony, zkąd udali się do Anglji.

Telegramy z gazet zagranicznych.

* *Lille, 12 września.* Prezydent Mac-Mahon zwiedził dziś kościół św. Maurycego i powitany został przez kardynała Regnier, który przyrzekł mu poparcie ze strony duchowieństwa, wyższego nad namiętności polityczne, spełniającego swą misję pokojową i nauczającego posłuszeństwa dla istniejącej władzy państwa. Prezes izby handlowej wyraził zaufanie do Mac-Mahona i wspomniał o wzmaganiu się interesów handlowych. Na przemówienie dyrektora jeneralnego Plichon'a, Mac-Mahon oświadczył: Powiedzcie ludności, że okazana mi sympatja dodaje mi sił do spełnienia zadania powierzonego mi przez Zgromadzenie Narodowe. Powtórzcie, że spełnię moją misję wytrwale i z zaufaniem i że gromadzić będę naokoło siebie ludzi umiarkowanych wszelkich stronnictw. Przekonany jestem, że dopomogą mi oni do osiągnięcia celu mojej misji, są oni bowiem, tak samo jak wy, przekonani, że pomyślność kraju wymaga tego. Jenerał Viet powitał Mac-Mahona w imieniu króla Belgów.— Kardynał Regnier ozdobiony został oznakami komandorskiemi orderu Legji Honorowej. — Zamiar odwiedzenia także Ljonu odroczony został przez Mac-Mahona na czas nieograniczony.

* *Madryt, 12 września. Imparcial* podaje pogłoskę potrzebującą potwierdzenia, o bombardowaniu wsi Zarauz przez statki wojenne niemieckie, albowiem karliści rozstrzelali dwóch ludzi z osady niemieckiej, która znajdowała się na szalupie.

* **Dnia 16-go sierpnia,** Wiktor Hugo przechadzając się w Passy, został silnie uderzony w głowę przez jednę z belek, któremi był naładowany, przejeżdżający obok niego, wóz dwukołowy. Podeszły poeta musiał zajść do najbliższej apteki, gdzie mu przyłożono kompres zimny. Ważniejszych następstw to stłuczenie za sobą nie pociągnęło.

—

* **Straszne zdarzenie na morzu.** Niebezpieczeństwa połączone z żeglugą na morzu, od niepamiętnych czasów były tłem, na którem wyobraźnia poetów snuła swe przerażające opowieści. Prawda przewyższa jednak pod względem okropności wszystko, co człowiek wymyśleć zdołał. Przekonać się o tem można z opisu podróży morskiej, jaki podaje „Gazeta Londyńska," jeden z organów rządowych. Powtarzamy tu treść tego opowiadania, w którem dzikie instynkta zbydlęciałej natury ludzkiej, jak i jej szczytność wychodzą zarówno na jaw. Na początku roku bieżącego mały statek kupiecki „Arravan," naładowany węglem, wypłynął z Shields, jednego z północnych portów Anglji, udając się w dalekie strony — do Bombay. Gdy znajdował się na otwartem morzu, w odległości wieluset mil od lądu, w jego składach węgla dnia 17 lutego wszczął się nagle ogień i zmusił ludzi do opuszczenia statku. Kapitan i część załogi dosiedli łodzi, pierwszy oficer i większa część pozostałych ludzi wsiedli do drugiej łodzi, drugi zaś oficer nazwiskiem Dawid Webster, wraz z trzema majtkami i chłopcem schronił się do małej łódki. Łodzie postanowiły kierować się ku wyspom Malediwskim i przez trzy dni udało im się płynąć razem; gdy jednak następnie przekonano się, że łączna żegluga dalej niepodobną się stała, podzielono się pozostałemi zapasami żywności i wody. Po dwóch dniach bardzo niepomyślnej pogody, łódka Webstera pozostała osamotnioną, z trudem jednak walcząc z żywiołami, posuwała się bezustannie dalej. W ciągu tego czasu wyczerpały się zupełnie zapasy żywności, a lądu widać nie było, na morzu żaden nie ukazywał się żagiel. Trapieni głodem majtkowie, szukali ocalenia w strasznym środku: postanowili ciągnąć losy, kto z nich ma być najprzód zabity i zjedzony. Wypadkiem czy też przez podstęp, los padł na chłopca okrętowego. Wzięto się też zaraz do wykonania zamiaru i chciano zabić ofiarę; ale szczęściem w porę jeszcze przebudził się Webster, który po trudach i ciągłem czuwaniu na chwilę był usnął i ocalił chłopca. Postanowiono zatem zabić samego Webstera; ale tym razem udało się znów chłopcu wykryć zbrodniczy zamiar i ocalić życie swemu zbawcy. Z pomocą broni, którą przypadkiem zatrzymał przy sobie, umiał Webster zmusić do uległości trzech ludzi, których głód do szaleństwa doprowadził. Webster i chłopiec zawarli przymierze obronne przeciwko trzem przeciwnikom, czuwając dzień i noc i zmieniając się z kolei, i tym tylko sposobem uniemożebnili wykonanie uknutego przeciwko nim spisku. Nędza tymczasem do tak strasznych doszła rozmiarów, że jeden z trzech majtków poraz już drugi targnął się na bezpieczeństwo wszystkich i chciał łódkę zatopić, tak iż Webster był zmuszony dać ognia do niego. Na szczęście broń nie wypaliła; w tej samej właśnie chwili nad łódką ptak przelatywał, Webster zmierzył doń i broń tym razem nie zawiodła. Zgłodniali majtkowie rzucili się na zdobycz i połknęli ją surową, kościom i piórom nawet nie przepuszczając. Po tem strasznem przesileniu nastąpiło pięciodniowe otrętwienie. Zbierano muszle przyczepiające się do łodzi, i tą nędzną strawą żywiono się czas jakiś, dopóki znów szaleństwo nie opanowało ludzi. Jeden tylko Webster nie stracił spokoju ducha i odwagi, i jak przedtem, nie ustawał w czuwaniu, dzieląc trudy z chłopcem pospołu. Tylko temu, że nigdy dwaj naraz nie zasypiali, zawdzięczali i oni i reszta załogi swoje ocalenie. Jeden z majtków skaleczył raz swego kolegę; krew płynęła z rany, i—samo wspomnienie o tem przejmuje wstrętem—krew tę, zebraną do naczynia, wszyscy majtkowie, rannego nie wyłączając, chłeptali z chciwością. Wkrótce wyczerpanie się z sił trzech majtków doszło do ostatecznego stopnia; wpadli w szaleństwo i kąsali się jak dzikie zwierzęta. Po upływie 31 dni pośród takich cierpień, angielski statek żaglowy „Miasto Manchester" dostrzegł zdaleka pozostawioną losowi łódkę i zabrał nieszczęśliwych na swój pokład. Łódka pod ten czas była jeszcze o 600 mil angielskich oddaloną od lądu. Końca się łatwo dorozumieć: nieszczęśliwych tych otoczono staraniem i odwieziono do Kalkuty. Dzielnego, nieustraszonego i wiernego swym obowiązkom Webstera, królowa obdarzyła medalem Alberta 2-ej klasy, udzielanym za odznaczenie się niezwykłem męztwem przy ratowaniu ludzi. Całą tę opowieść, gdyby nie to że ją w dzienniku rządowym znajdujemy, wziąćby można za utwór rozbujałej wyobraźni. (*Gaz. Pols.*)

—

* **Śnieg** spadł dnia 24 z. m. w górach na granicy austrjacko-styryjskiej.

WYKAZ BIBLJOGRAFICZNY

książek wydanych a rozpatrzonych przez Warszawski Komitet Cenzury od dnia 20 lipca (1 sierpnia) do 4 (16) sierpnia 1874 roku.

I. W Warszawie.

W języku ruskim:

Сельское чтеніе. Сборникъ статей разнообразнаго содержанія. Книжка вторая. Въ типографіи Варшавскаго Учебнаго Округа.

Седьмое общее обыкновенное собраніе акціонеровъ Варшавско-Тереспольской желѣзной дороги, состоявшееся 14 (26) іюня 1874 года. Въ типографіи И. Носковскаго.

Празднованіе десятилѣтія управленія Попечителя Варшавскаго Учебнаго Округа, Сенатора Θ. Θ. Витте. Въ типографіи Варшавскаго Учебнаго Округа.

Варшавянка, жатвенная машина, изобрѣтенія Ф. Грубинскаго, изъ фабрики И. Воронцова-Вельяминова и И. Крашевскаго въ г. Варшавѣ, улица Черняковская № 64. Въ типографіи О. Унгра.

Дневникъ уроковъ и правила для учениковъ гимназій и прогимназій Вѣдомства Министерства Народнаго Просвѣщенія. Утверждены Министромъ Народнаго Просвѣщенія, 4 мая 1874 г. Собственность книжнаго магазина Л. Шиллера. Въ типографіи Буржинскаго и Чернеевскаго.

Французскіе разговоры, переведенные на русскій языкъ М. З.. т..ой. съ 11 изданія. Изданіе книжнаго магазина I. Блашковскаго. Въ типографіи А. Гинса.

Рекрутская книжка. Пособіе для первоначальнаго обученія со словъ дядьки молодыхъ солдатъ въ кавалеріи. Въ типографіи Управл. Варш. Жанд. Округа.

W języku polskim:

Ustawa Towarzystwa Osad Rolnych i Przytułków Rzemieślniczych. W drukarni Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych.

Przewodnik dla organistów i zakrystjanów przy kościołach parafjalnych Rzymsko-katolickich, ułożony przez proboszcza w Mniszku, djecezji Sandomierskiej. W drukarni Czerwińskiego i Sp.

O towarzystwie wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie i jego zakładach, napisał **Bronisław Mayzel** Kand. Praw. Wydanie drugie. Przedruk z czasopisma *Ekonomista.* W drukarni J. Noskowskiego.

Choroby nerwowe. Tężec ze szczękościskiem (Tetanos c. trismo) powstały skutkiem nadużycia wódki, uleczony wstrzykiwaniami morfiny. Obserwował i opisał **Dr. Z. Dobieszewski.** (Odbitka z *Medycyny* № 28 i 29 z r. 1874). W drukarni Jana Jaworskiego.

Kalendarz popularno-ziemiański, na rok zwyczajny 1875. Rok 25. W drukarni S. Orgelbranda synów. Skład główny w księgarni M. Glücksberga.

Treść jeometrji elementarnej, popularnie w 95 rysunkach na oko pokazana, albo inaczej wyrazy jeometryczne, bez poznania których nie można mieć dokładnego pojęcia w wykładzie nauk przyrodzonych, a nawet bez ścisłej ich znajomości, sama mowa potoczna na jasności i zrozumiałości traci, z dodatkiem sposobów wymierzania wszystkich powierzchni figur i pełności rozmaitych postaci brył. Szczególnie dla płci pięknej napisana przez **Antoniego Odrowąża Kamińskiego.** W drukarni Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych.

Ekonomika przemysłowa. Szereg odczytów w stowarzyszeniu politechnicznem w Paryżu. Układ **A. N.** Tom II-gi (odbitka z *Ekonomisty*). Drukiem Aleksandra Pajewskiego.

Sposoby hodowania trzody chlewnej. Opracował **R. Sobolewski.** Zeszyt I. W drukarni K. Kowalewskiego. Skład główny w księgarni Celsa Lewickiego i Spółki.

Żywoty świętych pańskich na wszystkie dni roku, z przydaniem do każdego, pożytku duchownego i właściwej modlitwy, tudzież na wszystkie uroczystości i święta krótkie nauki, przez ojca **Prokopa** kapucyna. Zeszyt VIII i IX. Nakład i własność M. Orgelbranda. Druk S. Orgelbranda synów.

Kalendarz Astronomiczno-Ziemiański na rok zwyczajny 1875. Rok 5. Nakładem i drukiem Jana Cotty.

Zegarek czyscowy. Nabożeństwo codzienne za dusze w czyscu cierpiące, dla wszystkich na śmierć pamiętnych. W drukarni Czerwińskiego i Spółki.

Mowy pogrzebowe przy zmarłych różnego wieku i stanu. Napisane oryginalnie przez **Ks. Antoniego Konrada Piramowicza** Zgromadzenia Ks. Reformatów. Wydanie czwarte, przejrzane i powiększone. Nakładem G. Sennewalda księgarza. W drukarni Józefa Ungra.

Powrót do gniazda. Powieść z podań XVI wieku przez **J. J. Kraszewskiego.** Nakładem księgarni Gebethnera i Wolffa. W drukarni J. Jaworskiego.

Dr. Haushofer. Wykład statystyki na zasadzie najnowszych badań nauki. Przekład S. S. i L. studentów prawa. Zeszyt I. Nakład księgarni C. Lewickiego. Durk K. Kowalewskiego.

Krótki katechizm wytrwałości czyli wykład historyczny, dogmatyczny, moralny i liturgiczny religji, od początków świata aż do dni naszych, przez księdza **J. Gaume,** kanonika w Nevers. Z francuzkiego. (Dwa tomy w jednym). Wydanie drugie. Nakładem księgarni S. H. Merzbacha. W drukarni J. Korzeniewskiego.

Książeczka do nauki i nabożeństwa dla młodzieży, której użyć mogą także korzystnie i dorośli, napisana przez **ks. Egidjusza Jais,** przełożona aa język polski z wydania 22-go przez ks. Pawła Rzewuskiego. Druk Czerwińskiego i Spółki.

Wędrówki węgla, przez **Bronisława Reichmana.** Nakładem i drukiem S. Orgelbranda synów.

Joanna i Giovanina. Wspomnienia z Palermo. Napisał **Kazimierz Leszczyc.** Druk J. Sikorskiego.

Instrukcja do użycia lokomobil i młockarni parowych z fabryki angielskiej Ruston, Proctor i Spółka w Lincoln. Przełożył z niemieckiego **Antoni Rembowski,** b. student akademji Agron. Rządowo-Pruskiej w Eldenie pod Grefswaldem. Nakładem domu Rolniczo-przemysłowego J. Ławickiego. Druk J. Korzeniewskiego.

Kalendarz Domowy na rok 1875. Rok 19. Skład główny w księgarni M. Glückberga. Druk S. Orgelbranda synów.

To i owo, właściwie zaś: Ani to, ani owo, czyli 48 powiastek dla pełnoletnich dzieci, przez **Bronisława Prusa.** Nakład S. Czarnowskiego, M. Godlewskiego i Spółki. Druk Aleksandra Pajewskiego.

Jakóba Arago podróż naokoło świata. Przekład z francuzkiego W. Szymanowskiego. Ozdobiona 127 illustracjami. Zeszyt VII i VIII. Wydanie czwarte. Nakładem S. H. Merzbacha księgarza. Druk Jana Cotty.

Encyklopedja rolnictwa i wiadomości związek z niem mających. Pod redakcją J. T. Lubomirskiego, E. Stawiskiego i S Przystańskiego. Tomu II, Zeszyt X i XI, (całego dzieła Zeszyt XX i XXI). Główny skład i ekspedycja w księgarni Gebethnera i Wolffa. Druk J. Bergera.

Siódwe zgromadzenie ogólne zwyczajne akcjonarjuszów Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, odbyte dnia 14 (26) czerwca 1874 roku. W drukarni Jana Noskowskiego.

Czarna — czerwona. Komedja w 1 akcie, oryginalnie napisana przez **Mordendo Sanat.** Drukiem Aleksandra Pajewskiego.

Kościół i klasztor O. O. Reformatów w Kaliszu, przez **Adama Chodyńskiego.** Nakładem Napoleona Wartskiego księgarza w Kaliszu. Druk J. Ungra.

Adolf Quételet. Układ społeczny i jego prawa. Z francuzkiego przełożyli z upoważnienia autora słuchacze prawa. Nakład księgarni Celsa Lewickiego. Druk K. Kowalewskiego.

Dzieła **Zygmunta Kaczkowskiego,** przejrzane i poprawione przez autora. Tom 5. (Grób Nieczui. dokończenie. Stach z Kępy. Bajronista). Nakład i druk J. Ungra.

Towarzystwo Ubezpieczeń *Jakor* w Moskwie, z kapitałem zakładowym 2,500,000 rsr. Tablice składek w dziale ubezpieczenia na życie. W drukarni Feliksa Fryze.

Dzieła **Darwina.** Poszyt VI. Druk J. Sikorskiego.

Kilka uwag o stowarzyszeniach spożywczych u nas, przez **K. D.** Druk A. Pajewskiego.

Otwarcie Ruskiego Muzeum Etnograficznego **T. J. Jezbery** przy Cesarskim warszawskim uniwersytecie. W drukarni okręgu Naukowego Warszawskiego.

Dra J. C. Blutschli. Założenie unji amerykańskiej w r. 1787. Nakładem spółki wydawniczej księgarzy. Druk S. Orgelbranda synów.

Maksymiljana Perty, profesora w Bernie. O parazytyzmie w naturze organicznej. Rzecz popularnie wyłożona w Bernie 1869 roku. Nakładem spółki wydawniczej księgarzy. Druk S. Orgelbranda synów.

Rozkład jazdy na drogach żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej, Bydgoskiej, Terespolskiej i Petersburgskiej oraz pocztach i statkach parowych. Lipiec 1874. Nakład i druk S. Orgelbranda synów.

Anegdotki dla rozweselenia towarzystwa, zebrane z podań ludowych. Wydanie drugie, poprawione i pomnożone. Zeszyt I. Druk J. Korzeniewskiego.

Instrukcja dla agentów generalnej reprezentacji na Królestwo Polskie Towarzystwa Ubezpieczeń *Jakor.* Dział ubezpieczeń na życie. Druk Feliksa Fryze i Spółki.

W języku niemieckim:

Deutscher Warschauer Haus-Kalender für das Jahr nach der Geburt Jesu Christi 1875. Zwanzigtes Jahrgang. Haupt-Niederlage bei M. Glücksberg. Druck von S. Orgelbrand's Söhne.

Ordnung des Haupt-Gottesdienstes an Sonn- und Festtagen. Abdruck aus der Agende für die Evangelisch-Lutherischen Gemeinden im Russischen Reiche. Druck von Aleksander Gins.

W języku greckim:

Słownik grecko-polski, ułożył **Zygmunt Węclewski** dr filozofji profesor zwyczajny Szkoły Głównej Warszawskiej. Nakład i druk S. Orgelbranda synów.

W języku hebrajskim:

Machzor, t. j. Modlitwy świąteczne. Część I i II. Druk S. Orgelbranda synów.

Sefer Pnej Jechoszua, t. j. Twarz Jechoszua. Część II. Druk S. Orgelbranda synów.

Mysznajot, t. j. Drugie prawo. Część IV. Druk S. Orgelbranda synów.

Talmud Babiloński. Traktat Bejca. Część VI. Druk S. Orgelbranda Synów.

Mydrasz Robosz. Część I, II i III. Druk J. Goldmana.

Mydrasz Roba. Część I. Druk S. Ogelbranda synów.

Seder Tefiła. Druk S. Orgelbranda synów.

Psalmy Dawida. Druk J. Lebensona.

Kalendarz na rok 5635. Druk Ch. Keltera.

Tomer Debora, t. j. Palmowy owoc Debory. Druk J. Lebensona.

Łuach, t. j. Kalendarz na r. 5635. Druk Ch. Keltera.

II. W Częstochowie.

W języku polskim:

Pamiątka pierwszej komunji. Codzienne modły do Boga pobożnych dziatek, wraz ze sposobem służenia do Mszy Świętej. Ułożył **E. A. T.** Nakład, druk i własność W. Kohn i Oderfeld.

Ołtarz złoty w modłach i pieśniach na cześć Boga i Najświętszej Panny Marji wystawiony, z dodaniem żywota św. Stanisława. Nakładem i drukiem W. Kohn i Oderfeld. Skład główny u D. Lange w Warszawie. Wydanie stereotypowe.

III. W Lublinie.

W języku polskim:

Nowenna na uroczystości Niepokalanego Poczęcia N. M. P. odprawiana w kościele św. Ducha w Lublinie z dozwolenia Jego Ekscelencji biskupa djecezji od r. 1872. W drukarni Wł. Kossakowskiego.

IV. W Józefowie Ordynackim.

W języku hebrajskim:

Slichot z tłomaczeniem żydowsko-niemieckim. Druk B. Zetzera.

Sefer Chajuszor. Druk B. Zetzera.

Techilim. Psalmy. Druk B. Zetzera.

Sydre Tagarot, t. j. Porządek nauki o czystości, przez Rabina **G. E. Lejnera** z Iżbicy. Druk B. Zetzera.

Redaktor, **M. Berg.**

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

Warszawa dnia 2 (14) września.

Widowiska.

WIELKI TEATR.—*Dziś,* we wtorek, opera w 4-ch aktach, **Faust.** —Początek o godzinie 7 1/2.—*Jutro,* we środę, dramat **Dalila.**

TEATR LETNI W OGRODZIE SASKIM. — *Dziś,* we wtorek, komedja w 4-ch aktach, **Pozytywni.**—Początek o godzinie 7 1/2.—*Jutro,* we środę, opera **Violeta (La Traviata).** — *Wczoraj,* było osób 986.

GABINET ZOOLOGICZNY (w gmachu uniwersytetu warszawskiego).—Otwarty **w niedziele** bezpłatnie.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH. — Otwarta *codziennie,* od godziny 11-ej rano do godziny 5-ej po południu, w gmachu obok kościoła św. Anny. — Wejście od osoby w dnie powszednie kop. 15; — w niedziele zaś i święta kop. 5.

TIVOLI (przy ulicy Królewskiej). — **Towarzystwo artystów dramatycznych** pod dyrekcją Anastazego Trapszo. — *Dziś,* we wtorek, komedja **Straszne kobiety!**—operetka **Adam i Ewa.**—Początek o godzinie 7-ej. — W razie niepogody, przedstawienie w sali.

W LETNIM TEATRZE OGRODU „ELDORADO" (przy ulicy Długiej Nr. 586). — **Towarzystwo artystów dramatycznych** pod dyrekcją Józefa Texla. — *Dziś,* we wtorek, opera komiczna **Życie paryzkie.** — Początek o godzinie 7-ej.

ALHAMBRA (przy ulicy Miodowej).—*Dziś i codziennie,* **Koncert pierwszorzędnej orkiestry damskiej** z Wiednia, pod dyrekcją *Marji Schipek.*—Początek o godzinie 7 wieczorem. — Koncert w sali.

ALKAZAR (przy ulicy Królewskiej). — **Letni Cyrk braci Godfroy.** — *Dziś i codziennie,* **Wielkie przedstawienie** wyższej szkoły jazdy, gimnastyki, tresowania koni, oraz scen komicznych i mimicznych i t. p.—Początek o godzinie 8-ej.

Przyjmowanie chorych.

Profesorowie Warszawskiego Uniwersytetu, w prowadzonych przez siebie klinikach, udzielają chorym przychodnim pomocy lekarskiej bezpłatnie, w następujące dnie i godziny:

W chorobach chirurgicznych, codziennie od godziny 12 do 1, w szpitalu Ś-go Ducha.	Profesor *Girsztowt.*
W chorobach chirurgicznych, we środy i soboty od godziny 9 do 10, w szpitalu Dzieciątka Jezus.	Profesor *Kosiński.*
W chorobach wewnętrznych, codziennie od godziny 11 do 12, w szpitalu Świętego Ducha.	Profesor *Lambl.*
W chorobach wewnętrznych, we środy i piątki od godziny 11 1/2 do 12 1/2, w szpitalu Dzieciątka Jezus.	Profesor *Andrejew.*
W chorobach wenerycznych i skórnych nie wenerycznej natury, we środę i w niedzielę od godziny 11 do 12, oraz w cierpieniach gardła wenerycznej i nie wenerycznej natury, we wtorki i piątki od 11 do 12, w szpitalu Ś-go Łazarza.	Profesor *Trautvetter*
W chorobach ocznych, codziennie od godziny 1 do 2, w szpitalu Ś-go Ducha.	Docent *Wolfring.*

—

SZPITAL DZIECIĄTKA JEZUS.

Bezpłatna porada lekarska dla przychodzących chorych. Wejście przez drzwi główne od Wareckiego placu.

Choroby zewnętrzne w ogóle.

Dr *Orłowski* codziennie od 10 do 11 godziny rano.

Choroby organów moczo-płciowych:

We wtorki, czwartki i soboty od 11 do 11 1/2 godziny przed południem.

Choroby wewnętrzne.

Dr *Pogorzelski* codziennie od 9 do 10 godziny rano

—

Przyjmowanie chorych „W szpitalu świętego Rocha."

Codziennie od godziny 9-ej do 10-ej zrana, głównie zaś:

Choroby zewnętrzne—Dr *Stankiewicz.*

Choroby wewnętrzne—Dr *Obrębski.*

* W dniu 2 (14) bież. mies. i roku, chorych w 8-miu cywilnych szpitalach: przybyło 41, wyzdrowiało 22, umarło 5, pozostało 1395 (mężczyzn 627, kobiet 778), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 124, kobiet 139.

Przyjechali: —Jenerał-major z Orszaku J. C. Mości *Orżewski,* z Grodna;—kamerjunkier Dworu J. C. Mości *Sobolew,* z zagranicy; — rzeczywisty radca stanu *Kolesnin,* z Wiednia.

Wyjechał: — Jenerał-lejtnant *Egger,* do Lublina.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

dnia 2 (14) Września 1874 roku.

Weksle.		Żądano Rs.	Żądano k.	Płacono R.	Płacono k.
Berlin . . . . 100 Tal. . . .	2 m.	106	12 1/2	105	82 1/2
„ . . . . „ „	8 d.	106	97 1/2	105	67 1/2
Gdańsk . . . „ „	2 m.	—	—	—	—
Hamburg . . . 300 B. Mk. . .	2 m.	—	—	—	—
Londyn . . . 1Ft. Szter. . .	3 m.	7	20	7	18
„	kr. ter.	7	20 1/2	7	18 1/2
Paryż . . . . 300 Frank . .	10 d.	86	32 1/2	86	2 1/2
„	„	86	40	86	10
Wiedeń . . . 150 Zł. W. A. .	2 m.	97	50	97	5
„ . . . à vista		98	32 1/2	97	87 1/2
Petersburg . . 100 Rsr. . . .	3 m.	98	75	98	50
„ . . . . . „ „	3 d.	—	—	100	-
Moskwa . . . „ „	1 m.	—	—	—	—
Akcje i Obligacje Kolei Żelaznych.					
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rsr. 125		—	—	145	75
Obligacje Głów. Tow. Ros. dróg żelaznych po franków 2,000 za rs. 100		—	-	—	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Wied. za sztukę		95	—	94	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 500 fr.		—	—	—	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 100 talarów za sztukę		—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Bydg. za rs. 100		72	50	—	—
Akcje „ „ po 500 rs.		—	—	76	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Teresp. za rs. 100		116	—	115	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej .		—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej fabr. Łodzkiej rs. 100		100	—	99	—
Akcje banku handl. w Warszawie po 250 rs.		—	—	—	—
Akcje banku hand. War. IV Em. z wpłatą rs. 100		—	—	—	—
Akcje banku dyskontowego w Warszawie za sztukę rs. 250		222	—	218	—
Akcje banku handlowego w Łodzi po 100 rs.		—	—	—	—
Akcje Warsz. Towarz. Ubezp. od ognia za sztukę z wpłatą rsr. 125		—	—	—	—
Akcje Towarz. Łazienek i Łaźni rs. 500 . .		—	—	—	—
Papiery Publiczne (bez wartości kuponów).					
Obligi Skarbu za rs. 100		—	—	—	—
Obligacje cząstkowe z 1835 złp. 500 za sztukę		—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. lit. A. po złp. 300 sztukę.		—	-	—	—
Lit. B. po złp. 200 za sztukę bezuponu . .		—	—	—	—
Dowody Komisji Centr. Likw. za rs. 100 . .		—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji pierwszej za rs. 100		93	45	93	15
Listy Zastawne III-go Okresu Serji drugiej za rs. 100 [1])		92	55	92	25
Listy Zastawne nowe 5% z r. 1869 [2]) . . .		91	25	90	95
5% Listy Zastawne miasta Warszawy [3]) . .		87	50	87	20
„ „ „ II Serja . .		86	50	86	20
5% Listy Zastawne miasta Łodzi [4]) . . .		—	—	—	—
Listy likwidacyjne za rs. 100 [5])		78	45	78	15
5 pożyczka rosyjska Stiglitza z 1854 za rs. 100		—	—	—	—
i pożyczka rosyjska Stiglitza z 1855 za rs. 100		—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860 za rs. 100 .		98	50	97	50
Metaliki Lutowe za rs. 100		101	—	100	—
„ Sierpniowe za rs. 100		—	—	—	—
Rosyjska pożyczka prem. z 1864 rs. 100 . .		175	50	174	50
ditto ostęplowana		—	—	—	—
„ „ „ 1866 rs. 100 . . .		—	—	—	—
„ „ „ ditto ostęplowana		—	—	—	—
5% Listy Zastawne Rosyjskie		103	-	102	—

[1]) Wartość kuponu bieżącego od Listów Zastawnych rs.—k. 91 1/2.

[2]) Wartość kuponu od Listów Zastawnych nowych rs. 1 k. 13 8/9.

[3]) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Warszawy rs. 2 k. 26 7/18.

[4]) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Łodzi rs. 1 k. 86 [illegible]/9.

[5]) Wartość kuponu od Listów Likwidacyjnych rs. 1 k. 14 4/9

OGŁOSZENIA RZĄDOWE — КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE
ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ

N. D. 4529. Sąd Kryminalny w Warszawie

Na zasadzie Najwyższego Ukazu z dnia 25 Kwietnia (7 Maja) 1850 r. i Postanowienia b. Rady Administracyjnej w Królestwie Polskiem z dnia 16 (28) Października 1856 r. wzywa zbiegłych za granicę:

1. Arona Józefa Wartskiego lat 21, rodem z miasta Turka, syna Szmai i Rojzy z Winerów, stałego mieszkańca miasta Kalisza, ucznia w sklepie towarów żelaznych, w końcu 1869 r. niewiadomo dokąd.

2. Abrahama Mendel, lat 21, rodem z m. Szadka, syna Szmula i Dyny, stałego mieszkanca m. Szadka w 1870 r. do Ameryki.

3. Leonarda Pawła Krzewskiego, lat 21 rodem z m. Krośniewice, powiatu Gostyńskiego, syna Ignacego i Anny z Malickich, stałego mieszkańca m. Kalisza, ucznia aptekarskiego w m. Warcie w 1870 r. niewiadomo dokąd.

4. Wawrzyńca Zając, lat 21, właściciela osady rolnej, stałego mieszkańca wsi Zawady, gm. Błaszki powiatu Kaliskiego w 1871 roku niewiadomo dokąd.

5. Mateusza Noskiewicza dymisjonowanego żołnierza, stałego mieszkańca gminy Opatówek, powiatu Kaliskiego w 1869 r. do m. Poznania w Prusach.

6. Józefa Edwarda Born, lat 21, b. ucznia gimnazjum Warszawskiego, stałego mieszkańca gminy Stawiszyn. 1869 r. do Francji.

7. Józefa Adama Jezierskiego, lat 25, czeladnika rzeźniczego stałego mieszkańca gminy Stawiszyn.

8. Abrahama Szprynger, lat 22, krawca stałego mieszkańca gminy Stawiszyn

9. Teodora Alexandra Rychter. lat 24, syna Marcina i Krystyny mieszkańca wsi Sobiesienki gminy Iwanowice, gubernji Kaliskiej w 1870 r. do Prus.

10. Mordkę Markowicza lat 23, stale w Osadzie Stawiszyn, gminie Stawiszyn zamieszkałego, krawcą w 1871 r.

11. Antoniego Władysława Galucińskiego v. Galusińskiego, spisowego, b. ucznia 7-ej klasy gimnazjum w Kaliszu, tamże stale zamieszkałego, w dniu 13 Maja 1870 roku, do Pruss.

12. Alexandra Zyskinda Szloss, lat 21, handlarza, rodem z m. Konina syna Dawida i Jachwety tamże zamieszkałego w 1872 r.

13. Heniga Berend, lat 21, przy rodzicach, rodem z m. Konina, syna Hersza i Pessy tamże zamieszkałego w 1872 r.

14. Geca Szwazender, lat 21, przy rodzicach, rodem z m. Konina, syna Józefa i Ruchli, tamże zamieszkałego w 1872 r.

15. Abrahama Bloch, lat 21, przy rodzicach, rodem z m. Konina, syna Michała i Mirli mieszkańca tegoż miasta w 1872 r.

16. Beniamina Wolka Jakubowicza, lat 21, rodem z m. Konina, syna Arona i Chanieli, przy rodzicach tamże zamieszkałego w 1872 r.

17. Saula Lubranieckiego, lat 21, rodem z miasta Konina, syna Hersza i Basi, przy rodzicach tamże zamieszkałego, w 1872 r.

Aby wszystkie te osoby w ciągu jednego roku licząc od daty ogłoszenia niniejszego wezwania po raz trzeci w Dzienniku Warszawskim do tutejszego kraju powróciły, o powrocie swoim osobiście, lub za pośrednictwem najbliższej władzy policyjnej doniosły wzywającemu Sądowi, lub też aby w ciągu tego terminu nadesłały dowody usprawiedliwiające przyczyny, dla których niepowróciły na pierwsze wezwanie ich w gazetach przez władze tutejsze.

Sąd Kryminalny wreszcie ostrzega wzywanych, że wrazie niestawienia się ich w zakreślonym terminie, ulegną karze przewidzianej w art 340 i 341 K. K. to jest pozbawieniu wszelkich praw i bezpowrotnemu z obrębu Cesarstwa i Królestwa wygnaniu, gdyby zaś powrócili po uprawomocnieniu się wyroku skazującego ich na powyższą karę, ulegną zesłaniu na osiedlenie w Syberji.

Warszawa d. 6 (18) Lipca 1874 r.
Prezes, Nowodworski.
Podpisarz, Rębalski.

N. D. 5415. Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

Zawiadamia właścicieli poniżej wymienionych dóbr, które zalegają ratę poborową 1-szą 1874 r. od pożyczek nowych, udzielonych na mocy przepisów o Towarzystwie Kredytowem Ziemskiem, a Najwyżej zatwierdzonych w d. 12 Lipca 1869 r. że, w zastosowaniu się do art. 52 powołanych przepisów, Dyrekcja Główna wydała decyzję, polecającą dobra, poniżej wymienione, wystawić na sprzedaż I-ą, a mianowicie:

I. W obrębie Dyrekcji Szczegółowej w Warszawie.

Anielin.
Barcice.
Basin.
Bądków.
Bądkowo Słupy.
Bieliny.
Biernik.
Boimie.
Borówko.
Borucin.
Borzymówka.
Bratoszewice
Bronowice A. B.
Brożyce i Jodlice.
Brudnów.
Brudnowo.
Brzostowiec.
Brzozowica.
Budziszyn Wielki.
Budzynek.
Bytoń.
Chociwek.
Choszcze.
Chrzanowice.
Cyganka.
Czaplin.
Czarna Czerska.
Czarnów.
Czerwonka.
Dalików.
Daszew.
Dąbie.
Dąbrówka Sowice.
Dębe małe.
Dobczyn.
Dobrowo.
Domaniewek.
Drop'.
Drzewce.
Dziechcieniec i Kąck.
Dzierzążnia.
Gawłów.
Gieczno.
Glinki.
Glinnik v. Glinek.
Główczyn.
Gole
Gołaszew Włocławski.
Gołaszew Błoński.
Górki i Bierzewice.
Górki Budziska.
Gorzanka.
Gośniewice Hołdaki.
Grobice.
Grzegorzewice.
Grzymkowice.
Jarantowice.
Jaroszki
Jaworek.
Jeruzal.
Jeżowa Wola.
Jędrzejniki.
Iłowo.
Kalinowo.
Karkus.
Kąty i Zdroje.
Klębów.
Kłopoczyn.
Kociszew.
Konary Czerskie.
Korzeszynek.
Kozerki.
Kozerz A.
Koziołki.
Krężelewice.
Krzykosy.
Krzyżanowo.
Ktery.
Kupienin.
Kurdwanowo.
Kurzeszyn.
Kwasowice.
Karolów.
Libertów.
Lichanice.
Lichenek.
Lipie.
Lipiny A B.
Lutobórz.
Ładzyń.
Łagiewniki.
Łagiewnik.
Łaziska.
Łęgowice.
Łubiec.
Łubna.
Łubnica.
Ługowice A.
Łychów.
Machcin.
Machowiec duży.
Miedniewice.
Mikołajówka.
Miłachów.
Miłosna.
Mińsk.
Miszki vel Mniszki.
Młociny.
Młogoszyn.
Mroków.
Muchnice.
Narty B E.
Niemirowice.
Nowa wieś i Michałowo
Opielanka.
Ostrowiec.
Ośno.
Ossówno.
Ostaszki.
Pabierowice.
Parzęczew miasto.
Piołunowo.
Piotrowo.
Piwki.
Pniewnik,
Poddębice.
Pogorzel.
Potołówka.
Potrzasków.
Powodów.
Prace małe.
Prądzeń.
Pruszków N. 17 i 20.
Psary Zgiersk.
Radzin.
Radoszyna.
Redecz Krukowy.
Reszki Smolęta.
Rogoźno.
Rosocha.
Ruda.
Rudnik Rzewuskiego.
Rudzienko.
Rzeczków.
Rzymiec.
Siennica.
Sieroczki.
Sierzchów.
Skarbkowa wieś.
Skibice.
Skolimów.
Skoszewy.
Skurów.
Śladków Górny.
Ślepa Wola.
Slawencin.
Slup i Modła.
Sokolniki.
Sokołowo Markowe.
Stanisławice.
Stępów A B.
Strachomin.
Stróżewo.
Sucha Górna
Suliszew.
Swierczynek.
Swieszewy.
Swiętochów.
Swinikierz.
Świny.
Sykuły.
Szczecin.
Szczkówka.
Szolec.
Szwejki W-kie.
Szwejki Małe.
Tokary Gostyńskie.
Trzebuchowo Kamienne.
Turowa Wola.
Uleniec.
Umiastowo Klejnoty.
Węglewice.
Wężyczyn.
Więcławice.
Wola Kałkowa.
Wola Łychowska.
Wólka Dłużewska.
Wólka Załęska i Konie.
Wrząca Wielka.
Wyględówek
Wysocin.
Księżowola.
Zaborów,
Zagaj.
Zalesie Miłobędzkie.
Załesie i Stawki.
Zamość.
Zawada.
Zawady A B.
Zbrodza Wielka.
Zelgoszcz B.
Żale i śmiechy.
Zbików.
Żyrówek.

II. Z obrębu Dyrekcji Szczegółowej w Kaliszu.

Barczów.
Będkowska Wola.
Bliżanów.
Borki.
Borków.
Borzykowa A.
Borzykowa B.
Borzykówka.
Brudzów.
Bryszki A B.
Charłupia Mała.
Charłupia Wielka.
Chociw.
Chodaki.
Cielętniki.
Czarków.
Czepów Górny.
Czepów Średni.
Dąbie.
Dąbrówka Zgniła.
Gać.
Garnek.
Giżyce.
Główczyn.
Goliszew.
Gosławice Radomskie.
Gostynie.
Huta drewniana.
Jeziórko.
Józefów.
Iwonie B.
Kalinowa Kaliska.
Kamionacz.
Kławnice.
Kletnia.
Kobiele W-kie.
Kąty (od Więcek).
Kopydlów i Kopydlówek.
Korczów.
Korzeniew.
Kozanki Wielkie.
Kraski.
Krokocice.
Krokocka Wola.
Krzeczów.
Krzepczów.
Kuszyn.
Laskowiec.
Lichawa Sieradzka.
Lubojno.
Lubojenka.
Łazów,
Łączkowice.
Łęki Łaskowskie.
Łobudzice Petrokowskie.
Łubnice i Dzietrzkowice.
Małgów i Będziechów.
Miedzno.
Modlibogowice.
Mokrzesz.
Monice.
Myślibórz.
Niemojów.
Ochotnik.
Opatówek.
Ostoja.
Ostrówek A B.
Pamiątków.
Parzklin.
Patoki.
Piekary.
Pietrzyków.
Piorunów Łaski.
Piwonice.
Podstole i Cieśle.
Popów.
Poprężniki.
Porczyny.
Postękalice.
Przecznie.
Przystajnia Kaliska.
Pudłów.
Radolina.
Rajsków.
Rekle A, B, C.
Rębielice.
Rumin.
Ruszków Kolski.
Rzadkwiee.
Rychłowice.
Rydzyna.
Sekursko.
Siemiechów.
Siernicze W-kie.
Sobieski A.
Socha A, B, C.
Starawieś Petrokowska.
Stemplów.
Strumiany B cz. I.
Stypuły.
Sucha Wola i Grabowice
Sudzin.
Swinice Tureckie.
Szadek i Przedzeń.
Szyszynek część II.
Tądów B.
Teklin i Platon.
Tokary.
Trzebienie Stare.
Tykadłów.
Ulesie.
Ułany.
Warzyniowo.
Wierzchy.
Wietchenin.
Więcki.
Wików.
Wojsławice Sieradzkie.
Wóycin.
Wola Droszewska.
Wola Grzymalina.
Wola Krzystoporska.
Wola Męcka.
Wólka Prusicka.
Wólka i Wola Kleszczowa.
Wrząca Mała.
Wyczerpy Górne.
Wyszyna.
Zagórze.
Zagórzyn.
Zalesie Wygiełzowskie.
Zawadów i Łękawa.
Zawady A Sieradzkie.
Złotniki Wielkie.

III. Z obrębu dyrekcji Szczegółowej w Radomiu.

Bartodzieje.
Bąków Opoczyński.
Błonie.
Bobrek.
Bogorja miasto.
Bogorja Skotnicka.
Borki Radzanów.
Borowiec.
Bratków.
Broniów.
Brzezie Szlacheckie.
Brześce nad Pilicą.
Brzezinki.
Bukowiec.
Bukówno.
Buszkowice.
Chlewiska.
Czermno.
Czerników Jasieńskich.
Dąbrówka Zabłotna.
Dębiany.
Dębowa Wola.
Dłużniewice.
Dobra.
Dobrut.
Drzewica.
Dziewiątle.
Gardzienice.
Gaworzyna.
Gierczyce.
Gniazdków.
Grabowa.
Grzmiąca.
Guzów.
Hulaski Gostomskie.
Jałowęsy.
Janków.
Janowice miasto.
Jurkowice.
Kadłubska Wola.
Karwów.
Kłonowiec Koracz.
Kobierniki B.
Kochów.
Kornacice.
Korytków
Kostrzyn.
Kroczów Większy.
Kruszyny.
Krzcięcin.
Kujawy.
Kuniczki.
Las Dębiński.
Lipa Miklas.
Lipiny.
Lipnik.
Lipowa Wólka.
Lipsko.
Łękawica.
Łopacionek.
Miedzybórz.
Miłaszowice.
Młudnice.
Mokrzec.
Mrowina.
Niedarczów dolny.
Niedrzwice.
Ociesęki.
Ocieszcz.
Ossala.
Ostrołęka Sandomierska.
Oziębłów.
Pachnowola.
Pawłów.
Pęcławice.
Pęchów.
Piastów.
Pilichowice.
Pijanów.
Piotrkowice.
Podczasza Wola.
Politów A.
Potok Opoczyński.
Prymusowa Wola.
Przewłoka.
Przezwody.
Przyborowice.
Przyłęk.
Przystałowice.
Przytyk.
Pudulek.
Radwanów.
Raków.
Rdzuchów.
Rębów.
Rossochy.
Ruda Wielka.
Rusinów.
Sady.
Skolankowska Wola.
Skotniki Sandomierskie.
Skrzypaczowice.
Sławno Radomskie.
Soczówka.
Stawowice.
Stoczki A.
Straszowa Wola.
Strzyżow.
Sucha.
Sulgostów.
Świniary.
Sworzyce.
Truskolasy.
Ujazdek.
Ulów.
Ussarzów.
Waliska.
Wieniawa.
Wir.
Wiśniowa.
Wojcieszyce.
Wola Goryńska.
Wójcin.
Wysoczki Średnie.
Wywóz.
Zagórzyce.
Zajączków.
Zawada Wlonowsk.
Zbigniewice.
Ziomaki.
Zochcin.
Żabia Wola.

IV. Z obrębu Dyrekcji Szczegółowej w Kielcach.

Bełk.
Bryzdrzyn.
Bobolice.
Boczkowice.
Bydlin.
Brzeście.
Brończyce.
Chmielowice.
Chmielnik.
Chruszczyna Wielka.
Chotel Zielony.
Chrabków.
Czechów.
Chruścice.
Czarnocin.
Dębska Wola.
Dobrogoszczyce.
Dobrowoda.
Dziemięrzyce.
Gabułtów.
Gortałowice.
Gołuchów.
Górki-Równiny.
Grzymała.
Grzegorzewice.
Gruszów.
Grabecki Klucz.
Jankowice.
Janikowice.
Januszkowice.
Jarosławice.
Dziewięczyce.
Kijany.
Kromołów.
Krzcięcice.
Kozłów Miechowski.
Koziorów.
Krassówek.
Krężoły.
Klimontów.
Kurki.
Laski.
Lassochów.
Ludwinów.
Żaganów.
Łagiewniki.
Masłomiąca.
Maciejowice.
Mietel.
Mikułowice.
Mieronice.
Mzurów.
Nieciesławice.
Niegowa.
Nieszków.
Niegowonice.
Opatkowice Pojałowskie.
Opatkowice Murowane.
Ostrów Miechowskie.
Oblekoń.
Poręba Górna.
Pękosław i Kowalów.
Pieszczonogi.
Poczelice.
Przemenczany.
Piestrzec.
Posiłów.
Podłazie.
Piekary.
Raszków.
Radzanów.
Rawałowice.
Rudnodolne.
Rzegocin.
Rzemiędzice.
Racławice.
Rachwałowice.
Sędziejowice.
Siedlce.
Skiby.
Słabkowice.
Sławice.
Sulisławice.
Sobków.
Strzegowa.
Sworzowice.
Staniowice.
Szarkówka.
Szczecno.
Szczypiec.
Sułkowice.
Strzałków.
Strojnów.
Szczeglin.
Szyszczyce.
Tomaszów.
Tuchołów.
Tokarnia.
Tuczempy
Węgrzynów.
Wierzbica (paraf. Niegard.)
Witów.
Władysław Pol.
Wilczkowice.
Wygiełzów.
Wrocieryż.
Wolica B.
Zbrodzice.
Żabice.
Żelisławice.

V. Z obrębu Dyrekcji Szczegółowej w Lublinie

Annopol vel Rachów.
Babin B
Babin B 1/2.
Bełżyce.
Bobrowe A. B. F. G.
Bystrzejowice.
Bzowiec A.
Bzowiec B.
Celejów.
Chrzanów Szlachecki.
Czerniejów.
Czortowice.
Czysta Dębina.
Dąbie.
Dąbrówka.
Dobre.
Dorohucz.
Dub.
Garbów.
Gardzienice.
Godów.
Gorzków.
Gozdowa.
Grudek Nadbużny.
Hniszów.
Honiatyczki.
Honiatyn i Pawłów.
Hrebenne.
Jakubowice Koniúskie.
Jaroszewice A. B.
Kaliszany.
Kawęczyn.
Kiełczewice B C.
Klimontowice.
Konstantynówka.
Krynice.
Kozywawola.
Kurów.
Łaszczówka.
Łaziska Hrubiesz.
Łubcze i Szlatyn.
Łukówek Górny.
Łukówek Piękny.
Łysaków.
Malinówka.
Markuszów.
Metelin i Terebieniec.
Mołodutyn.
Moszna A C.
Niemirówek A.
Niezabitów Czachowskiego.
Obrowiec.
Olbięcin.
Ostrówek Suffczyński.
Pasieka.
Perespa.
Piaski Ruskie.
Piaski W-kie.
Piotrowice W kie.
Podhorce Hrubiesz.
Polanówka.
Potok Stany małe B.
Radzięcin.
Rudnie.
Rudnik A.
Rudnik E.
Rzeczyca Ziemiańska.
Sielec Rzewuskich.
Siemnice.
Skibice.
Skoków.
Skomorochy Małe A.
Slipcze.
Śniatycze
Sobieska Wola.
Sobieszczany A.
Średniawieś.
Średnie A.
Strzyżowice.
Suchelipie A.
Swidniki.
Święcica.
Szczekarków.
Szczuczki.
Targowisko.
Telatyn.
Teodorówka.
Tomaszowice
Trzydnik vel. Trzcinnik.
Werbkowice.
Wielobycz.
Wierzbica.
Wola Gałęzowska.
Wola Radzięcka.
Wola Studziańska.
Wola Trzydnicka.
Wołkowyja.
Wronów.
Wygoda.
Zadubce.
Zielonki.
Zosin vel Leśniczówka.
Żuków vel Stanisławka.

VI. Z obrębu Dyrekcji Szczegółowej w Siedlcach.

Bachorze.
Baczki Bohy.
Borychów A
Bruss.
Burzec.
Borki Św ercze.
Chlewiska.
Chojeczno Syb llaki.
Cieszkowizna.
Czarnowąż A.
Cieleśnica.
Cisie.
Chotynia.
Charlejów A B C.
Dzierzby.
Dz ec now.
Długie Kamieńskie.
Dąbrowica Mała.
Finkówka.
Gąska
Gończyce.
Gorzno A B
Głębokie A B.
Grudek.
Grodzisk.
Gusin.
Huszlew.
Husinka i Kuczuk.
Hołowno vel Autopol.
Hańsk.
Janopol vel Wilchelmow.
Iganie A.
Iganie B.
Jeleńice.
Kościeniewice A.
Krzywda.
Kowiesy.
Klonownica.
Krzyczew.
Kossów Ł ski.
Kostomłoty.
Krzymowskie A.
Lebiedziów A B.
Ławki i Gołaszyn.
Łuzki.
Miastków Kościelny.
Mszanna.
Matysy Szaniawy.
Mściska A B.
Mostów.
Mołożewo.
Nakory.
Niedźwiedzikierz.
N wiska.
Ossówka.
Okrzeja.
Ozorów.
Olszewnica Wielka A
Podlodów
Pokinianka B.
Przewłoka A.
Paprotnia A B
Pawłowice A B.
Poizdów.
Rogale.
Rogoźnica Mała.
Rozwadówka.
Ruda Radzyńska.
Ruda Łukowska.
Radomyśl Stary A.
Ryki.
Rowy.
Sapiechów.
Skwierczyn.
Sobienie Murowane.
Sokół.
Stanin.
Strzyżew.
Samorządki.
Salusin.
Siemień.
Smolanka.
Starawieś.
Sętki Majnoty.
Swaty.
Sowin A B.
Sabnie.
Toporów.
Telaki.
Tyrzyn.
Tchórzew Główki A.
Tulniki.
Turna Włodawska.
Wesółka A B.
Wola Wodyńska.
Wólka Okraglik.
Wołoska Wola.
Wola Zadybska.
Zacisze.
Zachorów.
Zawitała i Urszulin.

VII. Z obrębu Dyrekcji Szczegółowej w Płocku.

Boguczyn.
Bogucin.
Bronowo Kmiece A.
Błominko Gumowskie.
Bachorzewo.
Borowice.
Borzewo Kmiece.
Borkowo Wielkie.
Balino A.
Bolesławice.
Brzeście F.
Begno.
Babe Rżały.
Chojnowo.
Czermin.
Chalin.
Ciepielewo.
Draminko.
Drewnowo Gołyń.
Dobaczewo ACD.
Dzierżanowo.
Gołocin.
Gowarzec Górny i Dolny B.
Gołuszyn.
Glinice Misięta.
Grąbiec A. Kęcice L. i Wólka A.
Glewo AB.
Grudusk AB.
Grudusk Brzozowa.
Grudusk Olszak.
Grochowalsk.
Giżynek AB
Gniewkowo.
Jaroszewo.
Jeżewo.
Ignackowo.
Koziminy.
Kadłubowo.
Kraszewo Sławencin.
Kęczewo.
Kondrajec Pański.
Koziróg Leśny.
Karwosieki Cholewice.
Kluszewo.
Kutyłowo Perysie B.
Kochonie ABI.
Kęsocha Tańsk.
Kraszewo Podborne.
Luberadz Mały.
Lelewo.
Lipowiec Kościelny.
Łążek.
Łęki BA.
Makowiec.
Mdzewko.
Młyniec.
Milewo Byki.
Mogielnica.
Niedzbórz.
Nieradowa BCD.
Niedźwiedź.
Nasielsk.
Osiek parafja Joniec.
Osieczek.
Ostrowite BCD.
Osiek nad Wisłą.
Płoniany.
Pilitowo.
Pruszkowo Pruszkówka.
Pokrzywnica.
Pęczki.
Pozarzyn.
Podmietrzeba.
Półwierzbick.
Ołonczyn AB.
Rudówka.
Rząśnik.
Rapały Górki.
Rynek.
Rybniki
Szumanie Postuły.
Strubiny D. F. G. I. K.
Sarnowo (Mławskie),
Szlazy Jaciążek.
Szlazy Zalne,
Sierakowo Żawadki.
Słonczewo Kościesza.
Sokołowo.
Ludragi.
Siennica Nowawieś.
Smolechowa Smolechówka i Klukowa.
Smosarz Pianki.
Schabajewa.
Sarnowo (Lipnowskie).
Starczewizna.
Szczuczyn.
Świeżawy.
Świerczynka.
Unikowo Unikówka.
Wyszyny Dąbrówka.
Włoczewo C. D. I. K.
Woźniki Kościelne.
Wiśniewo Dziarnowo.
Wypychy.
Wysocki.
Zagajewo.
Zdunowo i Zdunówka.
Zambrzyce i Wólka Brzezińska.
Zakabiele Małe.
Zdroje.
Zatory.
Zawady AB.
Zdziembórz.
Żochy Brodziecino.
Żeromino Wielkie.
Żochowo.
Żabiczyn.
Żochowo A. D. E. B. F.

VIII. Z obrębu Dyrekcji Szczegółowej w Suwałkach.

Awizańce.
Bęckowo.
Chojnowo.
Czarnówka.
Czerwonka.
Garbaś
Giejsztory.
Giże.
Grabowo Grabówek.
Grajewo.
Hołny Mejera.
Hołny Wolmera.
Janosław.
Jatwież.
Jenorajście.
Kamionka A (Puszczałkowizna).
Kamionka 1/2 ABC.
Kanteliszki.
Koziki Wądołowo.
Kraska.
Krasnohruda.
Kregżdzie.
Kretkompie ABCDE.
Kubra.
Kurki Rożyńsko.
Kudrany.
Lipsk Murowany.
Łanowicze.
Łumbie.
Mercze.
Miłaszewszczyzna.
Ostasza.
Patwiecie Bociomowo.
Pilokalnie Ułana.
Pogiermoń.
Purwiniszki.
Roś.
Rożele.
Rutkiszki.
Rydzewo Czarnylas.
Ryżówka.
Rykacieje.
Sagowo.
Semeneliszki.
Simno.
Sławiec.
Sałacie.
Sopoćkinie.
Skordupiany.
Sperna.
Stejderyszki.
Śniack Jassudów.
Śniack Szymkowce.
Szumkowsk.
Szykszniewo.
Szławanty.
Tarnowo.
Trępiny.
Ustronie.
Wiejsieje.
Wasilewicze.
Wierzbowo Wojewodzino.
Wilkja v. Wiktoryn.
Winksznupie.
Witkowszczyzna.
Wysokie Mazowieckie.
Zimne Krynica.

Termin sprzedaży powyższych dóbr i warunki takowej zamieszczone będą w ogłoszeniach wydać się mających w sposobie przepisanym postanowieniem b. Rady Administracyjnej z d. 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r. Wzywają się przeto właściciele wyżej wymienionych dóbr o śpieszne uiszczenie zaległości Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu.

Warszawa d. 28 Sierpnia (9 Września) 1874 r.
za Prezesa, Klimaszewski.
p. o. Pisarza, Nowosielski.

N. D. 5512. Syndycy tymczasowi masy upadłości Mośka Szpektora i Mośka Rozensztrocha.

Stosownie do art. 503 i 507 kodexu handlowego, wzywają wierzycieli tejże masy, aby w ciągu dni 15 licząc od daty dzisiejszej, stawili się w sali audjencjonalnej Trybunału w Płocku przed W-ym Sędzią Zglinickim, Komisarzem rzeczonej masy, osobiście lub przez prawnych pełnomocników, z dowodami wierzytelności ich usprawiedliwiającemi, z to celem alikwidowania i sprawdzenia ich wierzytelności jak nie mniej aby w ciągu następnych dni ośmiu po sprawdzeniu, przed tymże komisarzem zaręczyli za rzetelność swoich wierzytelności.

Płock d. 28 Sierpnia (9 Września) 1874 r.
A. Piotrowski Patron.
Berek Rakowski.

OTWARCIE SPADKOWE.
ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 5505. *Pisarz Sądu Pokoju w Włodawie.*

Po nastąpionej śmierci: Moszka i Abrama Werthajmów właścicieli nieruchomości w Włodawie pod numerem policyjnym dawniej 164 i 165 a obecnie 468 położonych otworzył się spadek do uregulowania którego termin na dzień 20 Marca (1 Kwietnia) godzinę 10 z rana 1875 r. wyznaczonym został. Wzywa przeto wszystkich interesowanych aby w tym terminie z dowodami w kancelarji mej pod prekluzją stawili się.

Włodawa d. 23 Sierpnia (4 Września) 1874 r.
Moździński.

N. D. 5507. Pisarz Sądu Pokoju w Końsku.

Z powodu zaszłej śmierci: 1 Gietzla Gociałka właściciela nieruchomości w mieście Przedborzu pod Nr. 84, położonej, 2 Franciszki z Pawłowskich Jakubowskiej, współwłaścicielki nieruchomości w mieście Końsku pod Nr. 29 położonej i 3 Franciszki z Pawłowskich Jakubowskiej współwierzycielki sumy rs. 150, na nieruchomości w mieście Końsku Nr. 4 w dziale IV pod Nr. 4 ubezpieczonej otworzyły się spadki do regulacji których w Sądzie tutejszym termin pod prekluzją na dzień 6 (18) Marca 1875 r. wyznaczam.

Końsk d. 16 (28) Sierpnia 1874 r.
F. Filipski.

N. D 3485. Pisarz Sądu Pokoju w Potrokowie.

Z powodu nastąpionej śmierci w dniu 9 (21) Września 1873 r. w m. Skierniewicach Klary z Roszkowskich Głembockiej właścicielki sumy rubli sr. tysiąc pięćdziesiąt na nieruchomości w mieście gubernialnem Petrokowie pod Nr. siedmdziesiątym i siedmdziesiątym drugim położonej, Nr. repertorji hypotecznego trzydziestym piątym oznaczonej, w dziale czwartym pod Nr. dwunastym wykazu hypotecznego intabulowanej; toczy się postępowanie spadkowe, do uregulowania którego w Kancelarji hypotecznej Sądu Pokoju w Petrokowie przed Pisarzem tegoż Sądu wyznacza się termin na d. 3 (15) Grudnia r. bieżącego 1874 r. godzinę 10 przed południem. Wzywa przeto interesowane osoby aby się w tymże terminie w miejscu powyżej oznaczonem osobiście lub przez pełnomocników urzędownie, legalnie i szczegółowo umocowanych stawili i wnioski swe objawili a to pod skutkami prekluzji dla niestawających z artykułów sto pięćdziesiątego pierwszego i sto pięćdziesiątego czwartego prawa hypotecznego z roku 1818 wypływającej.

Petroków d. 30 Marca (12 Kwietnia) 1874 r.
Borkowski.

N. D. 3484. *Pisarz Sądu Pokoju w Błoniu.*

Ogłasza że po śmierci:

1. Teofili Welkier wierzycielki sumy rs. 37 k. 50 w dziale IV pod Nr. 1 nieruchomości Nr 23 w Błoniu zabezpieczonej;

2. Wincentym Tepińskim pozbawionym wszelkich praw wskutek wyroku polowego audytorjatu w dniu 15 Stycznia 1866 r. właścicielu nieruchomości Nr. 6 i 35 w dziale I pod Lit. b, d, i, k, l, o, t, x z w mieście Błoniu położonemi, oraz wiatraku i zabudowań folwarcznych na tymże gruncie znajdujących się, otworzyły się spadki, do uregulowania których, a mianowicie dla drugiego termin na dzień 7 (19) Grudnia 1874 r. a dla pierwszego na 9 (21) tegoż miesiąca i roku w Kancelarji podpisanego wyznaczono.

Błonie d. 30 Maja (11 Czerwca) 1874 r.
W. Kamiński.

REGULACJE HYPOTECZNE
УСТРОЙСТВО ИПОТЕКЪ.

N. D. 5412. *Trybunał Cywilny w Warszawie.*

Podaje do wiadomości, że grunta poduchowne dawniej do probostwa Imielnie, w okręgu Orłowskim, powiecie Kutnowskim, gubernji Warszawskiej należące, na rzecz Skarbu przeszłe i Eugenjuszowi Skarzyńskiemu sprzedane, obejmujące przestrzeni morgów 70 prętów 122, wywołane zostają do pierwiastkowej regulacji hypotecznej.

Termin do uskutecznienia dzieła regulacyjnego, wyznacza się na dzień 7 (19) Grudnia 1874 roku, w którym to terminie strony interesowane same lub przez pełnomocników legalnie umocowanych, przed Stanisławem Zawadzkim Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej gubernji Warszawskiej, z prawami swemi zgłosić się winny, a to pod prekluzją w Ustawie hypotecznej z roku 1818 zagrożoną.

Warszawa d. 19 (31) Sierpnia 1874 r.
Prezes, Janczewski.
Sekretarz, Grabiński.

N. D. 5411. Trybunał Cywilny w Warszawie.

Podaje do wiadomości, że grunta poduchowne Grodzisk, dawniej do klasztoru Bernadynów Warszawskich należące, w okręgu powiecie i gubernji Warszawskiej położone, na rzecz Skarbu przeszłe i Michałowi Szuberskiemu sprzedane, obejmujące przestrzeni morgów 177 prętów 69, wywołane zostają do pierwiastkowej regulacji hypotecznej.

Termin do uskutecznienia dzieła regulacyjnego, wyznacza się na dzień 7 (19) Grudnia 1874 r., w którym to terminie strony interesowane same lub przez pełnomocników, legalnie umocowanych, przed Stanisławem Zawadzkim Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej gubernji Warszawskiej, z prawami swemi zgłosić się winny, a to pod prekluzją w Ustawie hypotecznej z roku 1818 zagrożoną.

Warszawa d. 19 (31) Sierpnia 1874 r.
Prezes, Janczewski.
Sekretarz, Grabiński.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 5482. Rząd Gubernialny Warszawski.

Niniejszem podaje do wiadomości publicznej, że w biórze tegoż Rządu Gubernialnego odbywać się będzie w dniu 13 (25) Września r. b. o godzinie 12 w południe publiczna licytacja przez deklaracje opieczętowane, na dostawę 61 półszubek dla aresztantów Warszawskiego więzienia Kryminalnego znajdujących się na robocie w Warszawskiej Aleksandrowskiej Cytadeli i trzech par butów futrzanych dla straży więziennej.

Licytacja rozpocznie się od ceny niższej od cen porównawczych, to jest od 5 rs. k. 50 za jednę półszubkę i 2 rs. 50 k. za jednę parę butów futrzanych.

Vadium do licytacji wymagane jest 34 rs.

Model półszubka i butów futrzanych oraz warunki szczegółowe licytacji, można przeglądać w Wydziale Wojskwo Policyjnym Rządu Gubernialnego Warszawskiego w dniach i godzinach biórowych.

Wzór do deklaracji.

(na papierze stęplowym ceny 70 kop.)

Вслѣдствіе вызова Варшавскаго Губернскаго Правленія, житель (тутъ объяснить мѣсто жительства, а если въ Варшавѣ, то улицу и № дома) самъ объявляю что поставку 61 полушубка для арестантовъ Варшавской Главной уголовной тюрьмы находящихся на работахъ въ Варшавской Александровской Цитадели и 3 хъ паръ кенегъ для тюремной стражи, принимаю на себя въ подрядъ по (столько то) за одинъ полушубокъ и (столько то) за 1 пару кенегъ, согласно условіямъ уже мною разсмотрѣннымъ и подписаннымъ.

Въ обеспеченіе сего, представляю въ залогъ (столько то руб).

Въ удостовѣреніе чего, настоящее объявленіе собственноручно подписываю (написать четко имя и фамилію, мѣсто откуда писано, число, мѣсяцъ и годъ.

za Radcę, ...
za Referenta, M. Celiński.

N. D. 5478. *Zarządzający Cesarskiemi Warszawskiemi Pałacami.*

Podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że powozy, uprzęż, siodła, czapraki i t. p. przedmioty, znajdujące się przy pałacach, sprzedane zostaną przez publiczną licytację. Rozpocznie się ona w dniu 23 Września (5 Października) r. b. i trwać będzie codziennie, aż do ukończenia sprzedaży, od godziny 10 z rana do 2 po południu z wyjątkiem dni świątecznych i niedzielnych. Sprzedaż odbywać się będzie w Łazienkach Królewskicz w obecności wszystkich stawających do licytacji. Utrzyma się zaś przy kupnie ten z licytantów, który najwyższą zaofiaruje cenę i podług niej, należytość pienięźną zaraz na miejscu złoży. Z dniem ogłoszenia niniejszego wezwania, pozostawia się życzącym możność widzenia wymienionych przedmiotów w Łazienkowskich pałacowych wozowniach w godzinach i dniach jak wyżej powiedziano.

Warszawa d. 31 Sierp. (12 Września) 1874 r.
p. o. Zarządzającego pałacami,
Rzeczywisty Radca Stanu, Kwieciński.

N. D. 5169. *Warszawska Izba Skarbowa.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w jej biórze dnia 18 Września 1874 r. o godzinie 11 rano, będzie się odbywać licytacja ustna, bez przetargu, na sprzedaż pozostałych po zwiniętej mennicy metali, jako to: stali 164 pudy, koprowiny 39 pudów, mosiądzu 57 pudów, starego żelaztwa 102 pudy, cyny 1 pud 30 funtów, żelaza lanego 40 pudów i ołowiu 4 pudy, to wszystko ocenione na sumę 1,140 rs. 82 1/2 k. Metale te będą się sprzedawać oddzielnie, niezależnie jedne od drugich. Metale można oglądać i czytać warunki licytacji od godziny 10 rano do 3-ej po południu, codziennie wyjąwszy dni niedzielnych i świątecznych w biurze Izby Skarbowej.

Życzący należeć do licytacji, obowiązani są złożyć kaucją w 1/10 części wartości metali.

N. D. 5508. Komornik przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego.

Wiadomo czyni, iż prawnie zajęte dochody nieruchomości Nr. 65e w Pradze pod Warszawą przy ulicy Petersburgskiej położonej, na rok jeden, poczynając od dnia 20 Grudnia 1874 r. (1 Stycznia 1875 r.) do dnia 20 Grudnia 1875 r. (1 Stycznia 1876 r.) przez publiczną licytację wydzierżawione zostaną.

Termin licytacyjny powyższej dzierżawy na gruncie tej nieruchomości, przed podpisanym Komornikiem, na dniu 2 (14) Października 1874 r. poczynając od godziny 10 z rana oznaczony.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 400 vadjum zaś rs. 100, postanowione, które nieutrzymującym się, natychmiast wydane zostanie.

Warunki licytacyjne dzierżawy przejrzane być mogą w kancelarji podpisanego Komornika w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 541 (nowy 4) utrzymywanej, codziennie, oprócz świąt, od godziny 2 do 4 z południa.

Warszawa d. 2 (14) Września 1874 r.
Edward Borkowski Komornik.
przy S. A. K. P. Nr. 541

N. D. 5537. Prawnie zajęte meble machoniowe, jesionowe, kredens orzechowy, łóżko żelazne, rądło miedzianne, samowary, żelaza do prasowania mosiężne, lusterko w oprawie platerowanej, zegarek chronometr, prześcieradła, ręczniki, walizka, salop jonatami podbita, lustra, żerandole, talerze, firanki, parasole, garderoba i bielizna męzka, algierka piżmowcowa i t. p. w d. 4 (16) Września r. b. o godzinie 12 i 1 na Starem Mieście, d. 5 (17) t. m. i r. o godzinie 9 pod Trzema-Krzyżami, d. 6 (18) t. m. i r. o godzinie 9 na placu Krasińskich, d. 9 (21) t. m. i r. o godzinie 9 pod Trzema-Krzyżami i d. 11 (23) t. m. i r. o godzinie 10 na Grzybowie, a w d. 4 (16) Września r. b. o godzinie 9 z rana poczynając, na gruncie domu № 1796b w Warszawie, cukry, szafy sklepowe i t. p. w d. 6 (18) Września r. b. o godzinie 11 począwszy, garderoba męzka, w dużych i mniejszych partjach, na gruncie domu № 956 i d. 30 (12) Września r. b. począwszy od godziny 11 z rana na targu za Żelazną Bramą w Warszawie, kolczyki dyjamętowe, łańcuszek złoty damski, 5 sznurków pereł z brożką, trzy pierścionki z dyjamentami, przez publiczną licytację sprzedane zostaną, zaś rzeczone kolczyki dyjamentowe i inne biżuterje w dniach 9 (21) Września 16 (28) Września i 27 Września (9 Października) 1874 r. od godziny 4 po południu do 7 będą wystawione na widok publiczny w Kancelarji podpisanego Komornika w domu Nr. 1772 nowy 16 ulica S-to Jerska w Warszawie.

Antoni Holtorff Komornik.

N. D. 5518. W dniu 13 (25) Września 1874 r. o godzinie 10-ej rano na targu Muranów prawnie zajęte w zastaw dane przedmiota, jako to: zegarek zdewizką złoty, kolczyki z rautami, serduszko z rautami złote, takowe w moc decyzji Sądu przez publiczną licytację sprzedane będą.

Przedmiota te obejrzane być mogą każdego dnia od godziny 4 ej do 6-ej z południa przy ulicy Sto Jerskiej i rogu Nowiniarskiej w domu N. 1769b w kancelarji podpisanego Komornika.

Pawłowski, Komornik.

N. D. 5517. Wiadomo czynię, że w drodze egzekucji sądowej zajęto meble machoniowe, łóżka jesionowe i żelazne, zegar regulator i konsola z lustrem pozłacana, w dniu 4 (16) Września r. b. począwszy od godziny 10 rano na placu targowym Grzybów, przez publiczną licytacją sprzedane będą.

Warszawa d. 2 (14) Września 1874 r.
Wilchelm Sobotowski, Komornik.

N. D. 5538.

OSTRZEŻENIE.

Zawiadamiam niniejszem, że Ewa z Dernałowiczów Seweryna Dorja Dernałowicza małżonka, właścicielka dóbr Wiktoryn z przyległościami, w powiecie Rohaczewskim gubernji Mohilewskiej położonych, plenipotencją pod d. 27 Czerwca v. s 1864 r. w Mohilewskiej Izbie Sądowej Cywilnej daną mężowi swemu co do zarządu i nieograniczonego rozrządzenia rzeczonemi dobrami Wiktoryn, tak przez akt urzędowy pod d 31 Sierpnia (12 Września) 1874 przed Aleksandrem Dziewulskim Rejentem w Warszawie zdziałany, jako też przez podanie w myśl obowiązujących w Cesarstwie Rosyjskiem praw do Mohilewskiej Izby Sądowej Cywilnej w d. 1 (13) Września r. b. wniesione, cofnęła i za niemającą w całej osnowie żadnego znaczenia uznała.

Henryk Hoffman, Adwokat.

N. D. 5506.

Ostrzeżenie

W dniu 10 (22) Sierpnia r. b., przypadkowym sposobem uroniony został **List Zastawny Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Serji 1-ej 1869 r. za Nr. 146,648, z 11 kuponami,** wartości nominalnej **rs. 100.**

Ostrzegam przeto, iż z takowego nieprawy teraźniejszy posiadacz korzystać niemoże, ile że stosowne w tej mierze kroki poczynione zostały.

Izydor Gerhardt.